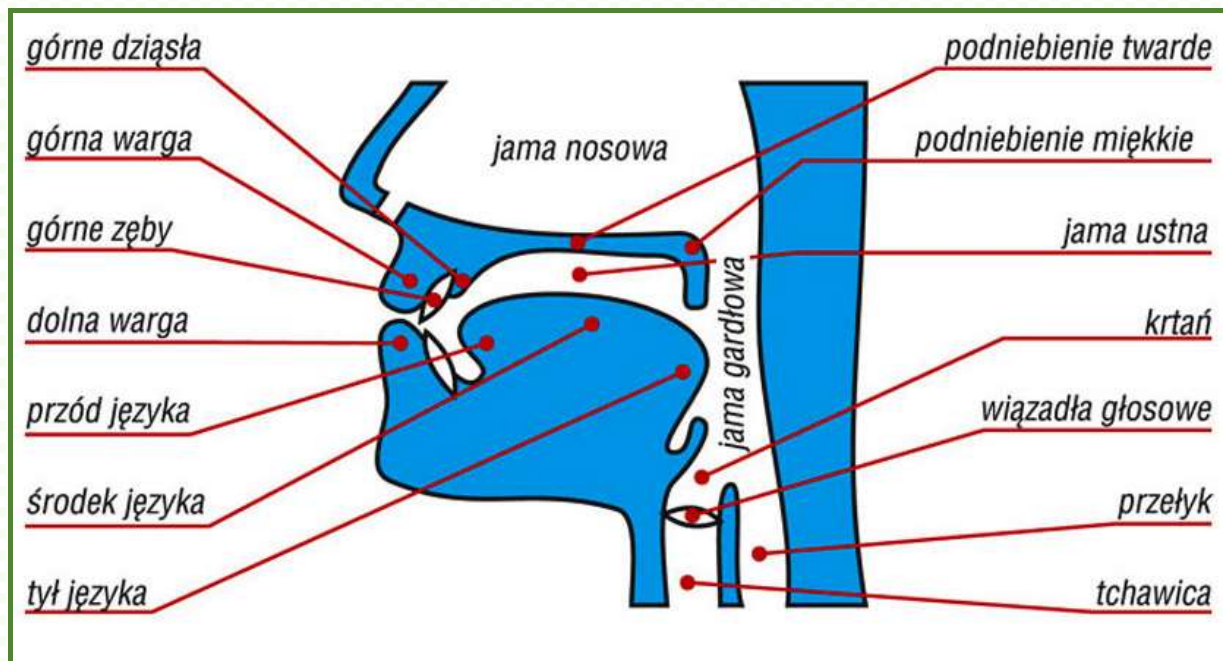


Міністерство освіти і науки України  
Кам'янець-Подільський національний університет імені Івана Огієнка

# FONETYKA JĘZYKA POLSKIEGO (TEORIA I ĆWICZENIA)

## ФОНЕТИКА ПОЛЬСЬКОЇ МОВИ (ТЕОРІЯ І ПРАКТИКА)

НАВЧАЛЬНО-МЕТОДИЧНИЙ ПОСІБНИК



Електронне видання

Кам'янець-Подільський  
2024

УДК 811.162.1'27(075.8)

ББК 81.415.3я73

Ф77

*Рекомендувала вчена рада Кам'янець-Подільського національного університету імені Івана Огієнка, протокол № 7 від 29 серпня 2024 р.*

#### Рецензенти:

**Чікарькова М. Ю.** – доктор філософських наук, кандидат філологічних наук, професор, професор кафедри філософії та культурології Чернівецького національного університету імені Юрія Федьковича;

**Поліщук С. В.** – кандидат педагогічних наук, доцент, доцент кафедри педагогіки та управління навчальним закладом Кам'янець-Подільського національного університету імені Івана Огієнка;

**Мінєнкова Н. Є.** – доцент кафедри східної та слов'янської філології Київського національного лінгвістичного університету;

**Маланчук К. А.** – вчитель польської мови Кам'янець-Подільського ліцею № 13.

#### Укладач:

**Стахнюк Н. О.** – кандидат філологічних наук, доцент, завідувач кафедри слов'янської філології та загального мовознавства Кам'янець-Подільського національного університету імені Івана Огієнка.

**Ф77** **Fonetyka języka polskiego (teoria i ćwiczenia) / Фонетика польської мови (теорія і практика):** навчально-методичний посібник [Електронний ресурс] / укладач Н. О. Стахнюк. Кам'янець-Подільський: Кам'янець-Подільський національний університет імені Івана Огієнка, 2024. 91 с.

Materiał edukacyjno-metodyczny dotyczący fonetyki języka polskiego przeznaczony jest dla studentów studiujących polonistykę i nauczycieli lub nauczających języka polskiego. Poradnik obejmuje główne zagadnienia systemu fonetycznego języka polskiego, w tym opis głosek samogłosek i spółgłosek, cech artykulacyjnych, prozodii, akcentu. Zawiera także ćwiczenia praktyczne doskonalące wymowę i utrwalające wiedzę teoretyczną.

Materiał obejmuje część teoretyczną, w której są przedstawione teksty wykładów, oraz część praktyczną, która zawiera materiały do przeprowadzenia ćwiczeń, pracy samodzielnej i indywidualnej. Przytoczona literatura może być wykorzystana przez studentów w czasie przygotowania do zajęć.

Studentom polonistyki Wydziału filologii obcej, nauczycielom języka polskiego, wszystkim zainteresowanym.

УДК 811.162.1'27(075.8)

ББК 81.415.3я73

**Електронна версія посібника доступна за покликанням:**

**URL:** <http://elar.kpnu.edu.ua/xmlui/handle/123456789/8342>

© Стахнюк Н. О.: укладання, 2024



## SPIS TREŚCI

### *Rozdział 1. Teoria*

1.1. Podstawowe pojęcia fonetyki .....	4
1.2. Głoska a litera .....	9
1.3. Upodobnienia fonetyczne .....	16
1.4. Pisownia fonetyczna .....	28
1.5. Fonetyka współczesnej polszczyzny .....	32
1.6. Charakter polskiego akcentu .....	34
1.7. Intonacja .....	40

### *Rozdział 2. Ćwiczenia*

2.1. Ćwiczenia fonetyczne .....	42
2.2. Teksty do czytania .....	48
2.3. Cechy głosek .....	67
2.4. Litery i głoski .....	68
2.5. Funkcje litery i .....	73
2.6. Wymowa samogłosek nosowych .....	75
2.7. Dźwięczność i bezdźwięczność .....	77
2.8. Sylaba. Akcent. Intonacja .....	80
LITERATURA .....	89



## ROZDZIAŁ 1. TEORIA

### 1.1. PODSTAWOWE POJĘCIA FONETYKI

**Fonetyka** to dział gramatyki, obejmujący naukę o głoskach, ich cechach charakterystycznych oraz ich wzajemnym oddziaływaniu.

Najstarszą dyscypliną jest fonetyka artykulacyjna, która bada dźwięki mowy wytwarzane przez nadawcę. Była uprawiana przez Greków i Hindusów w połowie pierwszego tysiąclecia p.n.e. Fonetycy hinduscy oparli się na wzrokowej i dotykowej obserwacji narządów mowy przy wymawianiu głosek i na tej podstawie dali subtelną klasyfikację artykulacyjną dźwięków mowy. Na podstawie obserwacji fonetycznych z czasem dokonano teoretycznego ujęcia strony brzmieniowej języka. Na przełomie XIX i XX wieku fonetyka przekształciła się w naukę eksperymentalną. W badaniach posługiwano się laryngoskopem, strobolaryngoskopem, labiografem, glossografem, a ostatnio filmem i promieniami Roentgena.

W fonetyce wyodrębnia się następujące działy szczególne:

- a) fonetykę opisową – zajmuje się badaniem i opisem (artykulacyjnym i akustycznym) dźwięków mowy w aspekcie synchronicznym, tzn. statycznym. Opisuje głoski i ich połączenia występujące w danym języku w jednym momencie czasowym;
- b) fonetykę historyczną – bada procesy przekształceń i zmian postaci dźwiękowej form językowych na przestrzeni dziejów;
- c) fonetykę eksperymentalną – wykorzystuje aparaturę techniczną, dzięki której charakteryzuje się jednostki foniczne w sposób ścisły właściwy naukom przyrodniczym.

Współczesna fonetyka eksperymentalna dzieli się na fonetykę artykulacyjną, akustyczną, audytywną, ponieważ bada fizyczną strukturę znaków językowych odrębnie dla poszczególnych etapów procesu komunikacji (produkcja, przenoszenie, percepcja mowy). Stąd wynika pokrewieństwo fonetyki eksperymentalnej z akustyką, psychologią, fizjologią itd.

Przedstawiony podział na specjalności wewnątrz fonetyki nie wyczerpuje wszystkich spotykanych w podręcznikach. Na przykład W. Doroszewski w „Podstawach gramatyki polskiej” w obrębie fonetyki opisowej wyróżnia fonetykę funkcjonalną, której zadaniem jest wyjaśnienie funkcjonalnej wartości głosek, opis funkcji, jakie mogą pełnić w formach wyrazowych. Fonetyka funkcjonalna stanowi naturalne przejście od fonetyki do morfologii.

Dalej autor fonetyce szczegółowej, czyli badającej swoiste cechy głosnych artykulacji pewnego języka, przeciwstawia fonetykę ogólną, która „zajmuje się systematycznym opisem wszystkich możliwych czynności narządów mowy, posługując się faktami poszczególnych języków jako ilustracjami ogólnoludzkich możliwości artykulacyjnych”.

### Metody badań fonetycznych

Metody badań fonetycznych są zróżnicowane. Jak wcześniej wspomniano, wiedza Hindusów i Greków opierała się na bezpośrednich obserwacjach pracy narządów mowy w czasie artykułowania dźwięków. W fonetyce eksperymentalnej zaś posługiwano się różnymi przyrządami. Metody eksperymentalne stosowane w fonetyce to:

1. **Metoda akustyczna** – badająca akustyczne właściwości dźwięków (określa barwę dźwięku na podstawie przebiegu akustycznego i podania rozkładu jego formantów); podstawowym aparatem jest spektrograf. Różnice barwy dźwięków przedstawia się za pomocą określeń, np. dźwięk jasny (e, i), ciemny (o, u), twardy (t, s, k), miękki (ś, ź, ć) itd.

2. **Metoda kimograficzna** – służy do badania udziału wiązań głosowych w wytwarzaniu dźwięku, pozwala dokładnie ustalić czas trwania głosek, a nawet ich poszczególnych faz artykulacyjnych. Dzięki niej można również uchwycić stosunek między czasem trwania rezonans nosowego a artykulacją ustną samogłosek nosowych.

3. **Metoda palatograficzna** – daje obraz kontaktu języka z podniebieniem twardym podczas wymawiania poszczególnych głosek (od łac. *palatum* – „podniebienie twarde”). Zastosowano ją do badania dźwięków mowy w końcu XIX wieku. Istnieją dwie wersje tej metody: bezpośrednia i pośrednia. Modyfikacją metody palatograficznej bezpośredniej jest **metoda lingwograficzna** (łac. *lingua* – „język”), dzięki której można uzyskiwać zapisy śladów kontaktu grzbietu języka ze sklepieniem jamy ustnej powstałych na języku. **Metoda labiograficzna** (łac. *labium* – „warga”) bada ruchy i układ warg przy wymawianiu głosek. Obraz śladów

zwierających się warg otrzymujemy na złożonej na pół kartce okopconego papieru, którą wsuwamy pomiędzy wargi przed wypowiedzeniem dźwięku. Metoda palatograficzna i jej warianty pozwalają jedynie na badanie dźwięków wymawianych w izolacji lub w odpowiednio dobranych kontekstach.

4. Metoda rentgenograficzna – polega na fotografowaniu osoby mówiącej za pośrednictwem aparatu rentgenowskiego. Dzięki podaniu badanej osobie specjalnej papki pochłaniającej promienie Roentgena uzyskuje się na zdjęciach w przekroju pionowym położenie warg, pozycje języka i podniebienia miękkiego wraz z języczkiem. Obecnie stosuje się też metodę kinorentgenograficzną – daje ona ruchomy obraz narządów mowy w czasie artykulacji.

### Budowa narządów mowy

Dzięki budowie anatomicznej narządu mowy człowiek potrafi nie tylko wymawiać proste dźwięki – głoski, np.: a, l, e, b, ale też może łączyć je w całe ciągi, np.: ale, bal. Czasem z tych samych liter można zbudować różne wyrazy np.: tak, kat. Przyjrzyjmy się dokładniej procesowi, w wyniku którego powstaje głos. Zastanowimy się nad tym, jak to się dzieje, że wymawiamy dźwięki, a zatem – jak żyją dźwięki.

Aby odpowiedzieć na to pytanie, trzeba najpierw zapoznać się z kilkoma terminami:

**fon** – oznacza dźwięk, głos, brzmienie;

**fonacja** – wymawianie dźwięków mowy, wydawanie głosu;

**fonem** – głoska.

Na ogół nie zastanawiamy się nad tym, w jaki sposób oddychamy a jest to jedna z naszych najważniejszych czynności życiowych.

Spróbujmy wyobrazić sobie naszą klatkę piersiową jako duży słoik. Jego dno stanowi przepona – mięsień, wyobraźmy ją sobie jako gumową płytkę. Jak wprawić ten układ w ruch? Możemy to zrobić poprzez obniżenie przepony. Dzięki temu ciśnienie się zmniejsza, a ilość powietrza w płucach ulega zwiększeniu – to **wdech**; przy wydechu przepona wraca na swoje miejsce. Podczas wdechu pracują mięśnie rozszerzające żebra, podczas wydechu – mięśnie wydechowe. Przepona bierze udział w obydwu tych czynnościach, które faktycznie wykonywane są w bardzo szybkim tempie.

Ustaliliśmy już, że nasz aparat dźwiękowy zbudowany jest z **płuc** – ogromnych miechów, które tłoczą powietrze w górę ku **tchawicy** (specjalna rura wdechowo-wydechowa). Kolejnym etapem wędrówki powietrza jest **krtań** i **wiązadła głosowe**

(zwane też **strunami głosowymi**. W gruncie rzeczy są to mięśnie, które drżąc wywołują dźwięk, można je sobie wyobrazić jako piszczałkę, za pomocą której powstają wysokie i niskie tony).

Zbyt duże ciśnienie jest szkodliwe. Duże ciśnienie w krtani powstaje podczas krzyku, który jest szkodliwy nie tylko dla naszych nerwów, ale i dla naszych strun głosowych i w efekcie może doprowadzić do bardzo groźnych i poważnych chorób.

W pobliżu krtani i tchawicy znajduje się przełyk, który jest ważnym elementem przewodu pokarmowego. Aby uniknąć przedostawania się cząstek żywności z przełyku do narządów artykulacyjnych, natura obdarzyła nas **nagłośnią** – rodzajem klapki, która zamyka się, gdy jemy, otwiera, gdy mówimy.

Aby głos, który powstał dzięki drganiu więzadeł głosowych, został usłyszany przez odbiorcę, musi być wzmocniony poprzez **puddła rezonansowe**, których rolę pełnią trzy jamy: **jama gardłowa, jama ustna i jama nosowa**.

Podstawową funkcję podczas wymawiania głosek (a zatem wyrazów i zdań) spełniają ważne „urządzenia” jamy ustnej: **podniebienie miękkie** zakończone **języczkiem; podniebienie twarde; dziąsła; zęby; język**, który jest bardzo wrażliwym i niezmiernie skomplikowanym narządem zbudowanym z wielu mięśni; **wargi**.

Język i wargi są **narządami ruchomymi**, tzn. zdolnymi do zmian swego położenia. Język może się poruszać:

– w kierunku pionowym: góra, np.: przy wymawianiu „l”; dół, np.: przy wymawianiu „a”.

– w płaszczyźnie poziomej: np.: przy wymawianiu głosek: s, ś, g.

A więc, w powstawaniu dźwięków mowy biorą udział trzy grupy narządów mowy: płuca wraz z tchawicą, krtani, w której znajdują się więzadła głosowe, oraz nasada, czyli jama gardłowa, nosowa i ustna wraz ze znajdującymi się w niej narządami, tzn. wargami, zębami, dziąsłami, językiem.

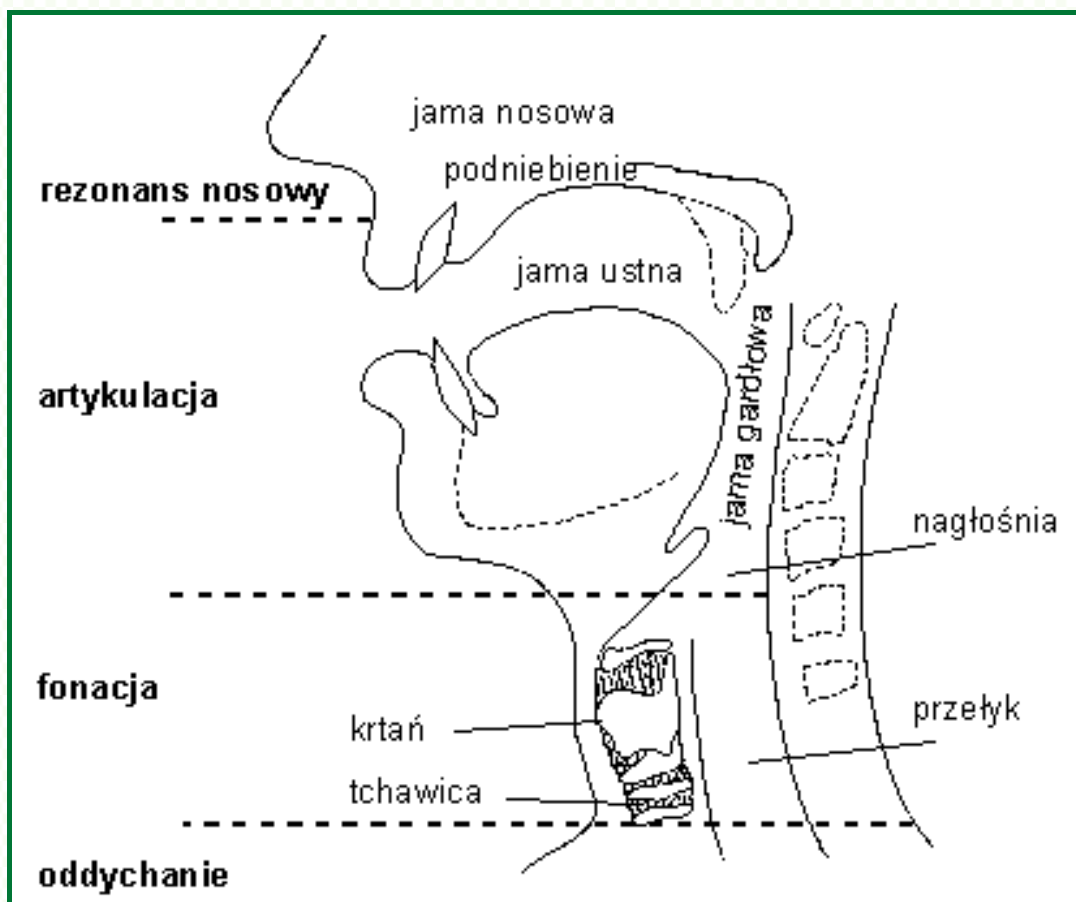
Powietrze wychodzące z płuc przez tchawicę dostaje się do krtani, gdzie napotyka więzadła głosowe. Jeśli są one zsunięte, powietrze musi pokonać opór i przeciskając się między nimi, wprawia je w drgania. Tak powstają głoski dźwięczne: *d, b, g, z, m* itd. Jeżeli natomiast więzadła są rozsunięte, powietrze swobodnie przechodzi przez szczelinę między nimi i wówczas powstają głoski bezdźwięczne: *t, p, k, s* itp.

Następnie powietrze dostaje się do tej części jamy gardłowej, w której ważną rolę odgrywa podniebienie miękkie zakończone języczkiem (*uvula*) na granicy jamy gardłowej, ustnej i nosowej. Jeżeli przylega ono do tylnej ściany jamy gardłowej, powietrze przepływa wyłącznie przez jamę ustną i tak powstają głoski ustne, np. *d, t*,

*b, p, l, a* itp. Opuszczenie podniebienia miękkiego powoduje, iż część powietrza dostaje się do nosa, a tylko część do jamy ustnej – tak powstają głoski nosowe: *m, n, ɲ* itd.

Najbardziej różnorodne kształty podczas mówienia przybiera jama ustna, w której znajdują się narządy ruchome i nieruchome, mające wpływ na artykulację głosek. Podniebienie twarde (*palatum*) współdecyduje o miękkości. Artykulacja głosek miękkich charakteryzuje się uwypukleniem środkowej części masy języka ku *palatum*. Język w dużym stopniu wpływa na jakość głosek. Podstawową rolę odgrywa przy artykulacji samogłosek. Ruchy języka: poziome i pionowe, stanowią zasadnicze kryterium podziału samogłosek: przednie (*i, y, e*), środkowe (*a*), tylne (*o, u*); wysokie (*i, y, u*), średnie (*e, o*), niskie (*a*).

Położenie języka względem innych narządów jamy ustnej decyduje o miejscu artykulacji spółgłosek. Przód języka może spotkać się z zębami lub zbliżyć do nich (*t, d, s, z* itp), z dziąsłami (*cz, dz* itp.); środek języka może zbliżyć się ku podniebieniu twardeму (*ś, ź, ń* itp.); język może przesuwac się ku tyłowi (*k, g* itp.). Wargi albo przywierają do siebie (*b, m* itp.), albo jedna z nich (dolna) zbliża się do przednich górnych zębów (*f, v* itp.).





## 1.2. GŁOSKA A LITERA

*Zapamiętaj!*

**Litery** są graficznymi znakami głosek.

**Głoski** to najmniejsze dające się wyodrębnić słuchem części wyrazu.

W języku polskim wyróżniamy 32 litery: a, ą, b, c, ć, d, e, ę, f, g, h, i, j, k, l, ł, m, n, ó, o, ó, p, r, s, ś, t, u, w, y, z, ź, ż.

Głosek jest jednak znacznie więcej, bowiem często na oznaczenie jednej głoski potrzeba dwóch lub trzech liter, np.: sz – to jeden dźwięk, jedna głoska, ale dwie litery (s + z), podobnie: rz, ch, cz, dz, dź, dzi, dż. A zatem w wyrazie „chrząszcz” wyróżnimy 9 liter i 5 głosek.

W zapamiętaniu pomogą wierszyki:

*Litera*

*Gdy ktoś zapyta, powiedz tak:  
litera jest to głoski znak.*

*Głoska*

*Literę widzę oraz piszę,  
Głoskę wymawiam oraz słyszę,  
czyli innymi słowy:  
głoski to dźwięki mowy.*

### Oznaczanie miękkości głosek

*Uwaga!*

W języku polskim jest wiele spółgłosek, które możemy wymawiać twardo lub miękko, np.:

c	–	ć	z	–	ź
dz	–	dź	n	–	ń
s	–	ś			

W wielu wyrazach, np.: nos – noś (wodę), nic – nić, miękkość głoski decyduje o innym znaczeniu słowa.

Miękkość możemy oznaczać na dwa sposoby:

1. Za pomocą **kreski nad głoską, którą zmiękcza**my, np.: ć, ś, ź. Postępujemy tak zawsze, kiedy zmiękczaemy spółgłoskę na końcu wyrazu (np.: koń), lub przed inną spółgłoską (np.: bańka).

2. Za pomocą **głoski -i-, np.:** ziąb, siostra – używamy tego sposobu zawsze wtedy, kiedy po miękkiej spółgłosce następuje samogłoska. Zatem przed samogłoskami -a, -ą, -e, -ę, -o, -u piszemy ci, ni, zi, si, dzi, np.: ciało, ciągnik, cieleń, ciężarówka, ciocia, ciuchcia.

### Podział wyrazów na sylaby

*Zapamiętaj!*

**Sylaba** to samogłoska lub samogłoska i spółgłoski tworzące wspólnie jedną część wypowiedzeniową. Sylaba to inaczej **zgłoska**.

*Uwaga!*

Nie myl **zgłoski** z **głoską**. Warto zapamiętać, że wyraz rozpada się na sylaby jeżeli wymówimy go w zwolnionym tempie, np. w zdaniu: Czy byłeś dziś w kinie? wydzielimy sylaby: czy-by-łeś - dziś - w ki-nie.

Umiejętność dzielenia wyrazów na sylaby pomoże ci uniknąć błędów przy przenoszeniu wyrazów; obowiązują tu bowiem zasady:

1. **Dzielimy wyraz w tym miejscu, w którym kończy się sylaba** (tzn., że wyrazów jednosylabowych, np.: dom, kot nie wolno dzielić przy przenoszeniu).

2. **Pojedynczą spółgłoskę zawartą między dwiema samogłoskami zawsze przenosimy do następnej linijki: Fra-nek, a nie Fran-ek.**

3. **Rozdzielamy zawsze dwie jednakowe spółgłoski**, np.: wanna, pan--na, mięk-ko.

4. **Grupę spółgłosek albo przenosimy w całości, albo dzielimy w dowolnym miejscu:** i-skra lub is-kra, i-gła lub ig-ła, a-ktor lub ak-tor.

### Podział i klasyfikacja samogłosek i spółgłosek polskich

**Głoska** stanowi najmniejszy, dający się wydzielić w czasie, intuicyjnie rozpoznawalny element mowy, nie posiadający własnego znaczenia (poza wypadkami, kiedy jedna głoska stanowi wyraz, jak np. *a, i, w, z*).

W charakterystyce głosek uwzględnia się ich strukturę akustyczną i artykulacyjną.

„Najogólniejszy podział głosek polskich to podział na samogłoski i spółgłoski. Między samogłoskami a spółgłoskami zachodzą **następujące** różnice:

a) akustyczna – spółgłoski są szmerami lub połączeniami **tonów** ze szmerami, natomiast samogłoski składają się zasadniczo z tonów (ton, szmer – jednostki dźwięków mowy ludzkiej wyodrębnione ze względu na regularną (ton) i nieregularną (szmer) częstotliwość drgań w przebiegu akustycznym);

b) artykulacyjna – samogłoski są wymawiane przy stosunkowo dużym rozwarciu ust i dlatego noszą nazwę głosek otwartych, podczas gdy przy wymawianiu spółgłosek stopień zbliżenia narządów mowy w jamie ustnej jest znaczny; ponadto samogłoski wymawiane są zawsze przy czynnym udziale wiązań głosowych jako głoski dźwięczne (z wyjątkiem szeptu), podczas gdy spółgłoski mogą być dźwięczne lub bezdźwięczne;

c) funkcyjna – samogłoski pełnią zwykle funkcję zgłoskotwórczą, czyli występują w roli koniecznego składnika sylaby, podczas gdy spółgłoski w języku polskim funkcji zgłoskotwórczych pełnić nie mogą i nie są koniecznym elementem składowym sylaby".

### Klasyfikacja samogłosek

Jak wspomniano wyżej, zasadnicze znaczenie przy artykulacji samogłosek mają ruchy języka: poziome i pionowe. Ze względu na nie można podzielić samogłoski na: wysokie, średnie, niskie (ruchy pionowe);

- **niskie: a;**
- **średnie: e, ę, o, ą;**
- **wysokie: i, y u.**

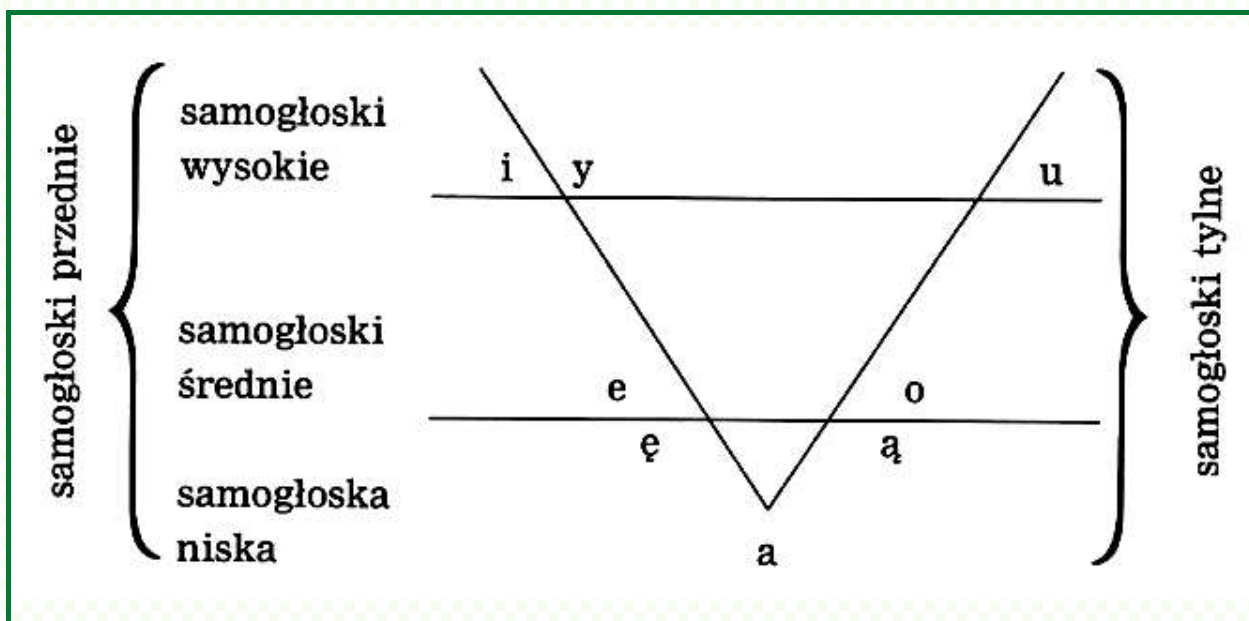
przednie, środkowe, tylne (ruchy poziome):

- samogłoski **przednie: i, y, e, ę;**
- samogłoski tylne: a, o, u.

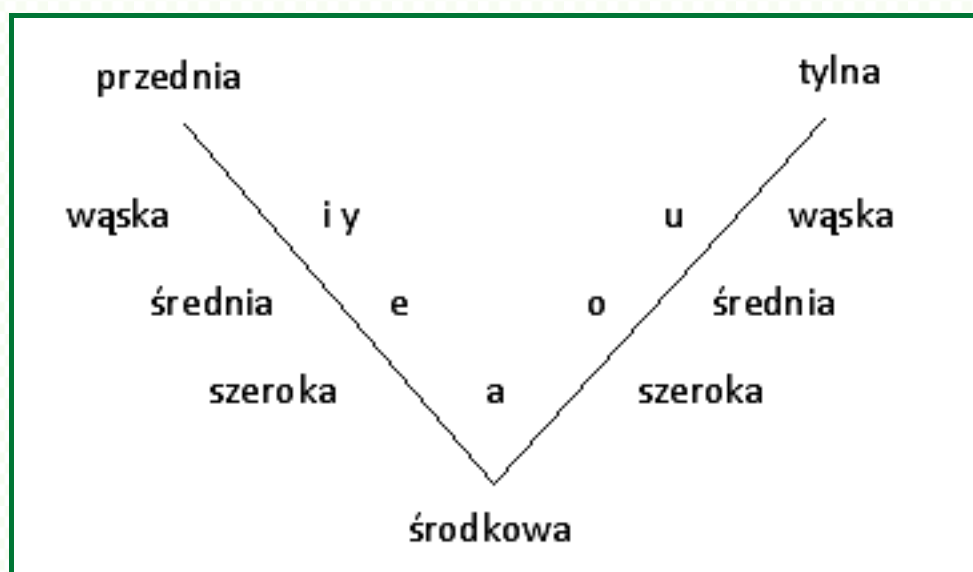
Ze względu na ruch podniebienia miękkiego wyróżniamy samogłoski **ustne** (podniebienie miękkie wraz z języczkiem uniesione, zamknięty przepływ przez jamę nosową – powietrze przepływa przez jamę ustną i gardłową); samogłoski **nosowe** (podniebienie miękkie opuszczone – powietrze przepływa swobodnie przez wszystkie części nasady). Dla barwy samogłoski nie jest obojętny kształt warg. Ze względu na ruchy warg wyróżniamy samogłoski zaokrąglone, obojętne i spłaszczone

- **płaskie: e, i, y, u;**
- **okrągłe: a, o.**

Łatwiej zapamiętać klasyfikację samogłosek wyobrażając sobie trójkąt:



Najstarszą z prób usystematyzowania samogłosek polskich jest wpisanie ich w tzw. trójkąt samogłoskowy Hellwaga, co opracował Tytus Benni.



Znany jest również prostokąt samogłoskowy (schemat Bella-Sweeta zmodyfikowany przez Benniego):

otwarcie	Stopnie głębokości w jamie ustnej				
	1	2	3	4	5
	przód			tył	
wężkie	i	y			u
średnie		e		o	
szerokie			a		

Podział spółgłosek polskich opiera się na następujących kryteriach (w charakterystyce spółgłosek i w tabeli posługują się alfabetem fonetycznym):

### 1. Stopień zbliżenia narządów mowy

a) półotwarte (zwane też spółotwartymi lub zwartootwartymi) – rozwarcie narządów mowy bliskie jest otworowi charakterystycznemu dla samogłosek, ale jednocześnie przy ich artykulacji tworzą się zwarcia w jamie ustnej, jak przy spółgłoskach zwartych. Wyróżniamy wśród nich nosowe: *m, m', n, n'*; drżące: *r*; ustne (zw. bocznymi): *ł, l, l'*. Podczas ich wymawiania w tym samym czasie w jednym miejscu następuje zwarcie a w drugim otwarcie narządów mowy.

Spółgłoski spółotwarte, w przeciwieństwie do pozostałych, nie mają swych odpowiedników bezdźwięcznych, dlatego noszą niekiedy nazwę sonornych (łac. *sonor* – „ton, dźwięk”). Niektórzy językoznawcy lokują je na pograniczu samogłosek i spółgłosek;

b) szczelinowe (trące, frykatywne) – narządy mowy zbliżają się silnie do siebie, powodując tarcie przepływającego między nimi powietrza (*f, v, f', v', s, z, s', z', š, ž, š', ž', ś, ź, x, x', γ, γ'*) – możemy wymawiać je tak długo, jak długo starczy nam powietrza;

c) zwarto-szczelinowe (zwarto-trące, afrykaty) – w czasie szczytu głoski tworzy się silne zwarcie, które stopniowo przechodzi w szczelinę (*c, ʒ, c', ʒ', č, ž, č', ž'*) – powstają poprzez zwarcie narządów, które tworzą szczelinę. Szczelina może powstawać między przodem języka a dziąslami (*cz*), albo między przodem języka a zębami (*c*), albo między środkiem języka a dziąslami (*dź*);

d) zwarte (zwarto-wybuchowe, zwarto-eksplozywne) – pełne zwarcie w jamie ustnej kończy się krótkim wybuchem (eksplozją) (*p, b, p', b', t, d, t', d', k, g, k', g'*).

### 2. Miejsce artykulacji

a) wargowe: dwuwargowe (zwarcie obu warg) (*p, b, p', b', m, m'*), wargowo-zębowe (szczelina między dolną wargą a górnymi zębami) (*f, v, f', v'*);

b) przedniojęzykowe: przedniojęzykowo-zębowe powstają poprzez zwarcie czubka lub przedniej części języka z zębami lub szczelina między nimi (*t, d, t', d', c, ʒ, c', ʒ', s, z, s', z', n, n'*), przedniojęzykowo-dziąsłowe – poprzez zwarcie czubka języka lub przedniej części języka z dziąslami lub szczelina między nimi (*č, ž, č', ž', š, ž, š', ž', ł, l, n, r, l*).

c) środkowojęzykowe – silne uwypuklenie środka języka ku palatum, czyli ku podniebieniu twardemu, ze zwarcie, szczeliną lub ich kombinacjami: **prepalatalne**

(uwypuklenie w przedniej części podniebienia) (*ś, ź, ć, ź, ń*), **postpalatalne** (uwypuklenie w tylnej części podniebienia) (*k', g', x', γ', η'*);

d) tylnojęzykowe (welarne) – wygięcie tylnej części języka ku podniebieniu miękkiemu (velum), ze zwarciem lub szczeliną (*k, g, x, γ, η*);

3. Udział więzadeł głosowych – więzadła głosowe mogą być przy artykulacji spółgłosek zsunięte, wówczas wydychane powietrze wprawia je w drganie, które powoduje efekt akustyczny spółgłoski dźwięcznej; przy rozsuniętych więzadłach i swobodnym przepływie powietrza powstają spółgłoski bezdźwięczne:

a) głoski **dźwięczne**: *b, b', d, g, g', ź, ź, dz, dź, dź, w, w'*;

b) głoski **bezdźwięczne**: *p, p', t, k, k', s, ś, c, ć, cz, sz, f, f'*.

### **Praktyczna rada jak rozpoznać głoski dźwięczne i bezdźwięczne.**

Otóż jeżeli więzadła głosowe są w stanie spoczynku i powietrze przepływa swobodnie, nie powodując dźwięku, wtedy wymawiamy głoski bezdźwięczne. Jeżeli więzadła są napięte i drgają, wtedy realizujemy głoski dźwięczne. Możemy to sprawdzić, jeżeli przyłożymy palce do krtani. Spróbuj – powiedz najpierw „g” potem „k”. Czy wyczuwasz ruch więzadeł?

4. Udział rezonansu nosowego – głoski nosowe wymawiane są przy opuszczonym języczku, w związku z czym część powietrza przepływa swobodnie przez jamę nosową; przy wymawianiu głosek ustnych podniebienie miękkie wraz z języczkiem przylega do tylnej ściany jamy gardłowej i powietrze przedostaje się wyłącznie przez jamę ustną.

a) głoski **nosowe**: *m, n, m', ń* (wymawiaj mi, ni): **tylko te dwie spółgłoski i ich miękkie odpowiedniki są nosowe!**

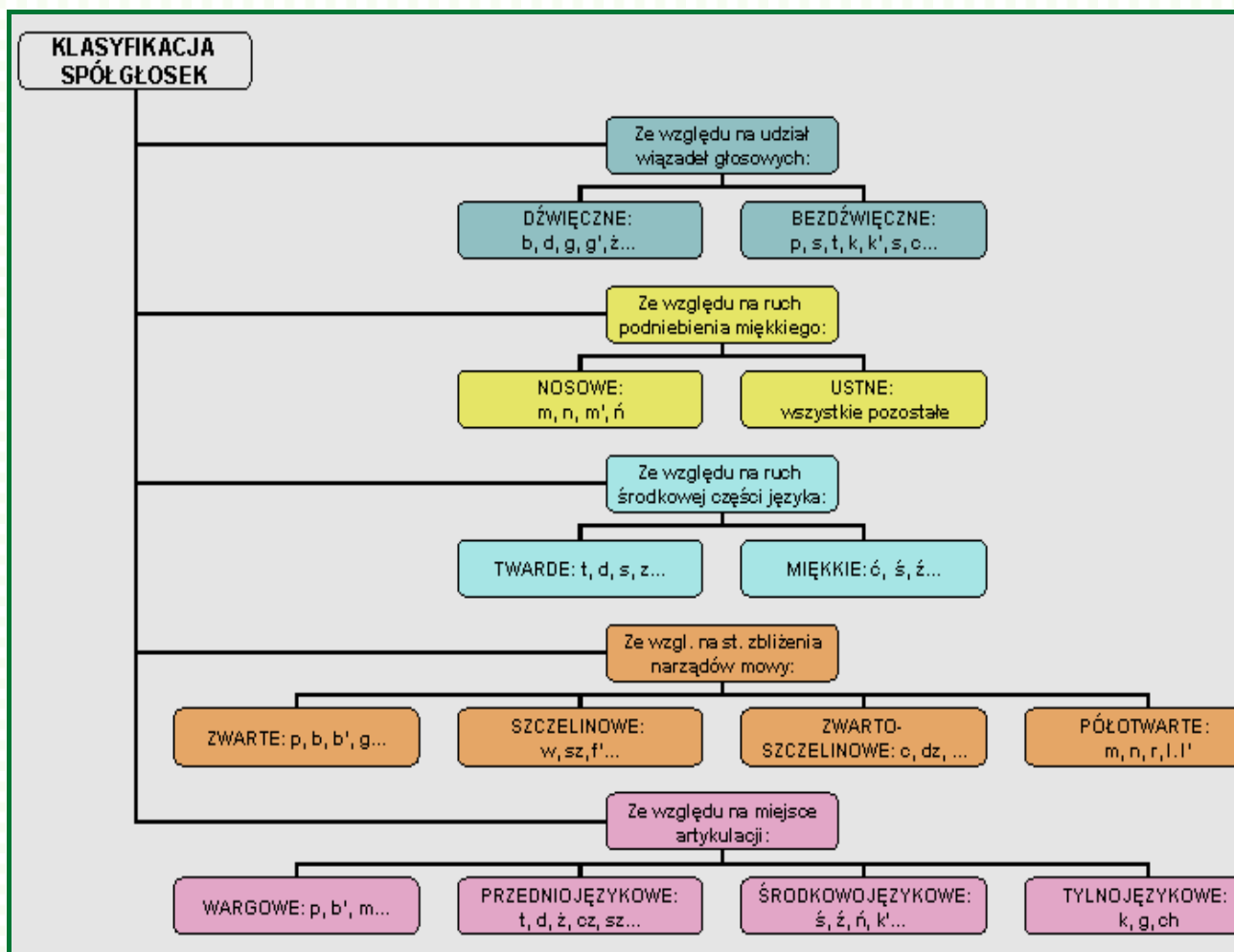
b) głoski **ustne**: wszystkie pozostałe.

Podczas wymawiania głosek ustnych podniebienie miękkie jest uniesione i przylega do tylnej ścianki jamy gardłowej. Dostęp do jamy nosowej jest zamknięty, a powietrze przepływa tylko przez jamę ustną. Gdy podniebienie miękkie jest opuszczone, powietrze ma dostęp do jamy nosowej i przepływa częściowo przez jamę ustną, a częściowo przez jamę nosową.

### **5. Ze względu na ruch środkowej części języka wyróżniamy:**

a) głoski **twarde**: *t, d, m, s, z* i pozostałe;

b) głoski **miękkie**: *ć, ś, ź, dź, m', ń* i pozostałe.



Należy jeszcze wspomnieć o artykulacji spółgłosek zmiękczonej, takich jak: *p'*, *b'*, *m'*, *f'*, *v'*, *t'*, *d'* itd., która charakteryzuje się tym, że podstawowej artykulacji danej głoski towarzyszy artykulacja poboczna, polegająca na podniesieniu środkowej części języka ku podniebieniu twardemu. Są to spółgłoski o podwójnym miejscu artykulacji i koniecznie trzeba je odróżnić od spółgłosek środkowojęzykowych (miękkich właściwych), dla których podniesienie języka ku podniebieniu twardemu jest jedynym sposobem artykulacji.

Jest pewna grupa głosek, które podobnie jak sonorne znajdują się w pasie przejściowym między samogłoskami a spółgłoskami. Są to: *ɥ*, *ɥ̃*, *ɥ̄*, *ɨ*, *ɨ̃* zwane półsamogłoskami, półspółgłoskami lub samogłoskami nie sylabicznymi. Nie są one ośrodkami sylaby, podobnie jak spółgłoski, natomiast ich struktura artykulacyjna i akustyczna zbliża je do samogłosek. Głoski te określa się mianem „chwilowych”, gdyż ich cechą charakterystyczną jest krótkość – *ɥ* przedłużone przechodzi w *u*, a *ɨ* w *i*.

### 1.3. UPODOBNIENIA FONETYCZNE

Jest przysłowie: „Kto z kim przestaje, takim się staje”? Może ono dotyczyć nie tylko ludzi. Głoski, które „sąsiadują” ze sobą w wyrazach, upodabniają się do siebie pod względem brzmienia (stąd niestety między innymi rozbieżności między wymową a pismem i częste kłopoty z ortografią!), np.: wyraz **ławka** wymawiamy [ł a f k a], wyraz **rybka** wymawiamy [r y p-k a], **krzak** wymawiamy [k s z a k].

Upodobnienia to przekształcenia postaci fonetycznej wyrazu pod wpływem sąsiedztwa głosek. U podstaw upodobnień leży **koartykulacja**, która polega na wpływaniu na artykulację głoski ruchów artykulacyjnych właściwych głoskom z nią sąsiadującym.

Wcześniejsze przygotowanie się narządów mowy do wymówienia następnej głoski nazywa się **antycypacją** (np. *trafka*, *baпка*, *krufka*: wiązadła głosowe przygotowując się do zajęcia pozycji rozchylonej, właściwej głosce *k*, rozsunęły się o moment wcześniej, gdy w jamie ustnej trwała jeszcze artykulacja właściwa głoskom *v*, *b*). Upodobnienia będące wynikiem antycypacji zwane są **wstecznymi** (*trafka*).

Przedłużenie na głoskę następną układu narządów mowy właściwego głosce poprzedzającej nazywa się **perseweracją** (np. *kšak*, *kšyčec*, *čfarty*, *tfardy*: wiązadła głosowe rozsunięte podczas artykulacji spółgłosek *k*, *c*, *t* dłużej trwały w tej pozycji, wskutek czego powstały bezdźwięczne spółgłoski *s*, *f*). Upodobnienia będące wynikiem perseweracji noszą nazwę **postępowych** (*kšak*).

Ze względu na to, czy upodobnienie jest procesem żywym, odbywającym się współcześnie, czy też zaistniało w minionym okresie rozwoju języka, wyróżniamy upodobnienia **żywe** i **martwe (historyczne)**. Do upodobnień historycznych zaliczamy upodobnienia typu: *zapka*, *trafka*, *pšyjsć*; o tym, że dawniej wymawiano tu głoski dźwięczne, świadczy dziś tylko pisownia. Niemożliwa jest fakultatywność wymowy tych połączeń. Za upodobnienia żywe uważamy takie, które mogą zachodzić w mowie współczesnych Polaków, np. wyraz *tšeba* możemy wymówić jako: *tšeba*, *čšeba*, a nawet *čeba*, w zależności od tempa mowy i staranności.

*Uwaga!*

Spółgłoski mogą upodobnić się do siebie pod względem:

- a) dźwięczności,
- b) stopnia zbliżenia narządów mowy,
- c) miejsca artykulacji,
- d) położenia środkowej części języka (czyli miękkości).



Zastanawiając się nad upodobnieniem bierzemy pod uwagę:

**kierunek upodobnienia**, tzn. ustalamy, która głoska wpłynęła na to, że sąsiednia zmieniła swe brzmienie.

Sprawdźmy, co się stało w wyrazie „trawka” – wymawianym (trafka)

Trafka	
←	
w	→ f
spółgłoska dźwięczna, ustna, twarda, szczelinowa, wargowo-zębowa	spółgłoska bezdźwięczna, ustna, twarda, szczelinowa, wargowo-zębowa

Zmieniła się tylko dźwięczność. Dlaczego? Aby odpowiedzieć, musimy sprawdzić sąsiedztwo głoski „w”. Otóż w naszym przykładzie po dźwięcznej głosce „w” występuje głoska „k”, która jest bezdźwięczna. Nasze narządy artykulacyjne już przygotowują się do jej realizacji, dlatego głoskę „w” wymawiamy jak głoskę podobną, różniącą się tylko dźwięcznością. Najbardziej podobna do „w”, ale bezdźwięczna (jak „k”), jest głoska „f”. Można rzec, iż bezdźwięczne „k” podziało na dźwięczne „w”. Taki typ upodobnienia nazywamy **upodobnieniem wstecznym**.

Występuje ono również w wyrazie „także” wymawianym [ t a g ż e ] (niestety często również **błędnie** tak piszemy). W wyrazie tym głoskę bezdźwięczną „k” zastąpiono głoską dźwięczną „g”, bo zaraz po niej obecna jest w analizowanym słowie głoska dźwięczna „ż”.

*Zapamiętaj!*

Upodobnienie wsteczne (←) głoska działa na poprzednią.

tagże	
k	→ g
spółgłoska bezdźwięczna, ustna, twarda, zwarta, tylnojęzykowa	spółgłoska dźwięczna, ustna, twarda, zwarta, tylnojęzykowa

*Przykłady:*

rozstanie	→	rosstanie
rozpoczęcie	→	rospoczęcie
jakże	→	jagże

A co z takim wyrazem jak np.: trzask – wymawianym [t s z a s k ]? Głoska „rz” została zastąpiona przez głoskę „sz”. Dlaczego? Stało się tak pod wpływem bezdźwięcznego „t”, tym razem kierunek upodobnienia biegnie zgodnie z kierunkiem czytania wyrazu:

[t s z a s k ]

Takie upodobnienie nazywamy postępowym.

*Zapamiętaj!*

**Upodobnienie postępowe (→) głoska działa na następną.**

*Przykłady:*

krzak	→	kszak
przód	→	pszód
przepaść	→	pszepaść

Opisując upodobnienie zwracamy uwagę na to:

a) jaka zmiana zaszła, np.: upodobnienie pod względem dźwięczności, pod względem miejsca artykulacji, itp.;

b) w jakim kierunku zaszła zmiana: upodobnienie wsteczne, postępowe;

c) czy mamy inną możliwość wymowy danego wyrazu, np.: czy potrafimy powiedzieć – krzak, ławka wymawiając w tych wyrazach „w” i „rz”? – chyba tylko z wielkim trudem a i tak brzmi to co najmniej „dziwnie” i śmiesznie. Jeśli nie można wypowiedzieć wyrazu, który uległ upodobnieniu, zgodnie z jego pisownią, to takie upodobnienie nazywamy „martwym”. Jeżeli mamy inną możliwość realizacji wyrazu, wówczas upodobnienie jest „żywe”, np.: możemy powiedzieć „róg domu”, ale i [ruk domu].

### **Rodzaje upodobnień ze względu na miejsce występowania**

Rozróżniamy upodobnienia wewnątrzwyrazowe, tzn. takie, które zachodzą w obrębie jednego wyrazu:

krzak	→	[kszak]
wstążka	→	[fstąszka]
prośba	→	[p r o ź b a]

i upodobnienia międzywyrazowe, które zachodzą między sąsiadującymi wyrazami:

rzut dyskiem	→	[rzud dyskiem]
brak zgody	→	[brag zgody]
tenis ziemny	→	[teniz ziemny]

Upodobnienia wewnątrzwyrazowe są zwykle „martwe”. Upodobnienia międzywyrazowe – „żywe”, tzn. możemy powiedzieć: tenis ziemny lub bez żadnego wysiłku teniz ziemny.

Upodobnienia możemy też poklasyfikować zgodnie z zasadami stosowanymi przy klasyfikacji spółgłosek.

### Upodobnienia pod względem dźwięczności

**Upodobnienia pod względem dźwięczności** – ich skutkiem są grupy jednorodne dźwięczne bądź jednorodne bezdźwięczne. Do upodobnień tego rodzaju należą przekształcenia, które zaszły w wyniku perseweracji (*tfui*) i antycypacji (*śrotkowy, rospač*).

*Zapamiętaj!*

**Upodobnienie pod względem dźwięczności** – głoski utraciły lub nabyły dźwięczność. Utrata dźwięczności to **ubezdźwięcznienie**, nabycie dźwięczności to **udźwięcznienie**. Warto jeszcze zapamiętać, że wszystkie upodobnienia wewnątrzwyrazowe pod względem dźwięczności są martwe.

Przykładowy opis upodobnienia:

1) Kwitnąć → [kfitnąć]

– upodobnienie wewnątrzwyrazowe, pod względem dźwięczności – ubezdźwięcznienie „w” pod wpływem „k”, martwe, postępowe;

2) zakładka → [zakłatka]

– upodobnienie wewnątrzwyrazowe pod względem dźwięczności – ubezdźwięcznienie „d” pod wpływem „k”, martwe, wsteczne.

A teraz spróbuj sam:

przemijać	→
od tyłu	→
odsunąć	→
przezwyćżyć	→
przyczepa	→
pod spodem	→

rozsądny	→
rozkazać	→
strużka	→
tak jakby	→
nad Polską	→
podstawa	→

### Utrata dźwięczności na końcu wyrazu

Zauważcie, że w polskiej wymowie na końcu wyrazów są albo samogłoski, albo bezdźwięczne spółgłoski: piszemy – już, czytamy – [j u s z ], chociaż – [chociaz], lew – [lef].

*Uwaga!*

Na końcu wyrazów spółgłoski dźwięczne tracą swą dźwięczność.

A co z takimi przykładami: dom, leń, dar? Wyjątkiem od powyższej reguły są wyrazy zakończone na głoski spółotwarte, tzn. -m, -n, -r, -l, -ł. One nie tracą dźwięczności na końcu wyrazu, ponieważ nie mają bezdźwięcznych odpowiedników. Ponadto głoski te nie ulegają ubezdźwięcznieniu pod wpływem głosek bezdźwięcznych, zawsze powiemy: lampka – z dźwięcznym „m”, choć po głosce tej zapisujemy aż dwie bezdźwięczne głoski -p, -k; półka, bułka z dźwięcznym „ł”; lampas z dźwięcznym „m”.

*Uwaga!*

Głoski te nie wpływają również w żaden sposób na sąsiednie głoski, tzn. nie udźwięczniają ich, np. w wyrazie tło – po bezdźwięcznym „t” mamy dźwięczne „ł” ale i tak powiemy tło a nie dło.

### Upodobnienia wewnątrzwyrazowe pod względem miejsca artykulacji

Polegają na takim przesunięciu miejsca zwarcia lub szczeliny, by było ono takie samo jak miejsce zwarcia lub szczeliny głoski sąsiedniej. Np. spółgłoska zębowa pod wpływem następującej po niej spółgłoski dźwięcznej ulega wtórnemu udźwięcznieniu: *tśy, dżevo, andżei* albo *ańdżei*, pod wpływem spółgłoski środkowojęzykowej poprzedzająca ją zębowa może być artykułowana z uwypukleniem środka języka ku podniebieniu twardemu: *źźelèńć, śśińć*; spółgłoska tylnojęzykowa *n* przed zwartymi tylnojęzykowymi *k, g* przechodzi w *ŋ* (*n* tylnojęzykowe): *kõŋgo, raŋga, bãŋk* itp.

Zastanówmy się nad przykładami:

rozciąć		roścońć
z	→	ś
przedniojęzykowa, twarda, dźwięczna, ustna, szczelinowa	pod wpływem ć	środkowojęzykowa, miękka, bezdźwięczna, ustna, szczelinowa
	środkowojęzykowa, miękka, bezdźwięczna, ustna, zwarto-szczelinowa	

Głoska przedniojęzykowa „z” pod wpływem środkowojęzykowej „ć” przeszła w środkowojęzykowa „ś”.

zdziwić		ździwić
z	→	ź
przedniojęzykowa, twarda, dźwięczna, ustna, szczelinowa	pod wpływem dzi	środkowojęzykowa, miękka, dźwięczna, ustna, szczelinowa
	środkowojęzykowa, miękka, dźwięczna, ustna, zwarto-szczelinowa	

Głoska przedniojęzykowa „z” pod wpływem środkowojęzykowej „dzi” przeszła w środkowojęzykowa „ź”.

rozczulać		roszczulać
z	→	sz
przedniojęzykowa, twarda, dźwięczna, ustna, szczelinowa	pod wpływem cz	przedniojęzykowo- dźwięczna, twarda, bezdźwięczna, ustna, uszczelinowa
	przedniojęzykowo-dźwięczna, twarda, bezdźwięczna, ustna, uszczelinowa	

Głoska przedniojęzykowa „z” pod wpływem przedniojęzykowo-dźwięcznej „cz” przeszła w przedniojęzykowo-dźwięczna „sz”.

panienka		panieńka
n	→	[ɲ]
przedniojęzykowa, twarda, dźwięczna, nosowa	pod wpływem k	tylnojęzykowa, twarda, dźwięczna, nosowa
	tylnojęzykowa, twarda, bezdźwięczna, ustna	

Głoska przedniojęzykowa „n” pod wpływem tylnojęzykowej „k” przeszła w tylnojęzykową „(ŋ)” (powiedz głośno wyraz okno i wyraz panienka – ŋ, które słyszysz w drugim z nich jest właśnie tylnojęzykowe i w pisowni fonetycznej oznacza się je literą grecką η (eta)).

Podobne zjawisko zachodzi w wyrazach: Kongo, hangar, kangur, okienko. Otóż przed głoskami tylnojęzykowymi („k”, „g”) przedniojęzykowe „n” Upodabnia się pod względem miejsca artykulacji do tylnojęzykowego „k” lub „g” i w efekcie otrzymujemy tylnojęzykowe „n” które, oznaczamy literą grecką η.

**Upodobnienia wewnątrzwyrazowe pod względem stopnia zbliżenia narządów mowy** polegają najczęściej na uszczelinowieniu głoski zwartej lub półotwartej na skutek sąsiedztwa następnej głoski szczelinowej. Np. *pańsk'i* (pański), *trąvai* (tramwaj), *izyńer* (inżynier), *muštuk* (munsztuk).

W wyrazach „państwo” lub „słońce” zwykle nie wymawiamy dokładnie głoski „ń”. Zamiast niej wydajemy dźwięk, który w fonetyce określa się jako nosowa „j”, a zapisuje [j̃].

Upodobnienie pod względem stopnia zbliżenia narządów mowy dotyczy właśnie spółgłoski „ń” – spółotwartej, kiedy znajduje się ona przed głoską szczelinową. Wymawiamy wtedy dźwięk pośredni między „ń” a „s”, „c”, czyli szukamy głoski dźwięcznej, unosowionej i miękkiej. Warunki te spełnia tylko tzw. nosowa „j” [j̃]. Zjawisko to nosi nazwę – **rozsunięcia artykulacyjnego**.

**Rozsunięcie artykulacyjne**, spotykane w formach wyrazowych: *suojnca* (słońce), *šešset* (sześćset), *neskõžňčnosť* (nieskończoność). Rozsunięcie artykulacyjne polega na antycypacji wysklepienia masy języka w przodzie jamy ustnej; rezultatem jest wyodrębnienie się dźwięku *j*, czemu towarzyszyć może antycypacja płaskiego układu masy języka powodująca, że spółgłoski wymawiane po wyodrębniającym się dźwięku *j* są już twarde.

*Zapamiętaj!*

**Rozsunięcie artykulacyjne** to zjawisko polegające na zamianie głoski „ń” przed głoskami szczelinowymi na nosowe „j” [j̃].

### **Kiedy ę i ą, a kiedy en, em i on, om, czyli o samogłoskach nosowych**

Mówimy:

semp	–	choć piszemy	–	sęp
zemby	–	choć piszemy	–	zęby
tromba	–	choć piszemy	–	trąba

kont	–	choć piszemy	–	ką
mondry	–	choć piszemy	–	mądry
pieniondze	–	choć piszemy	–	pieniądze

Jak można uzasadnić tę rozbieżność? Przyjrzyj się, w jakiej pozycji są samogłoski nosowe: -ę i -ą? Znajdują się przed spółgłoskami zwartymi lub zwartoszczelinowymi, wymawiamy je wtedy: „ę” jak en, em; „ą” jak on, om. To zjawisko nosi nazwę rozkładu samogłosek nosowych, gdyż głoski te rozkładają się na: samogłoskę ustną (tj. „e” lub „o”) oraz spółgłoskę o takim miejscu artykulacji, jak następna po niej (tzn. „n” lub „m”).

trąba	-	t r o m b a
ą-b	→	o m - b
↓		↓
wargowa		wargowa

<b>zęby</b>	-	<b>zemby</b>
ę-b	→	e m - b
↓		↓
wargowa		wargowa

ką	-	kont
ą-t	→	o n - t
↓		↓
przedniojęzykowa		przedniojęzykowa

<b>pręt</b>	-	<b>prent</b>
ę-t	→	e n - t
↓		↓
przedniojęzykowa		przedniojęzykowa

Głoskowe odpowiedniki liter ę oraz ą przed spółgłoskami zwartymi i zwartoszczelinowymi to nosowość konsonantyczna. Wtedy w zbitce dwugłoskowej (sekwens dwugłoskowy, grupa dwugłoskowa) pierwszym elementem jest samogłoska o odpowiedniej barwie: dla litery ę jest to [e], dla litery ą (o nosowe) jest to [o], drugim natomiast elementem jest spółgłoska nosowa o tym samym miejscu artykulacji, jakie ma następująca (kolejna) spółgłoska, której graficzny odpowiednik występuje po literze ę lub ą, tj. [m], [n], [ɲ], [ń], [ŋ]:

– przed spółgłoskami wargowymi, np.:

*tępy* [tempy] – zbitka [em], litera *ę*, podobnie jak w wyrazie *tempo*,  
*rąbać* [rombać] – zbitka [om], litera *ą*, podobnie jak w wyrazie *bomba*;

– przed spółgłoskami zębowymi i dźwięcznymi, np.:

*rzędy* [żendy] – zbitka [en], litera *ę*, podobnie jak w wyrazie *weekendy*,  
*kąt* [kont] – zbitka [on], litera *ą*, podobnie jak w wyrazie *konto*,  
*męczyć* [meńczyć] – zbitka [eń], litera *ę*,  
*rączka* [rońčka] – zbitka [oń], litera *ą*;

– przed spółgłoskami środkowojęzycznymi, np.:

*peńdzić* [peńżić] – zbitka [eń], litera *ę*,  
*mońcić* [mońcić] – zbitka [oń], litera *ą*,  
*pięć* [p'ieńć] – zbitka [eń], litera *ę*;

– przed spółgłoskami tylnojęzycznymi, np.:

*męka* [meńka] – zbitka [e ɲ], litera *ę*,  
*urągać* [urońgać] – zbitka [o-], litera *ą*, podobnie jak w wyrazie *Kongo*

Przed spółgłoskami szczelinowymi realizowana jest nosowość wokaliczna. Dla uproszczenia opisu możemy uznać ją za bliską wymowie synchronicznej, czyli literom *ę* i *ą* występującym przed spółgłoską szczelinową odpowiada odpowiednia samogłoska unosowiona (silnie znazalizowana):

*wąwóz* [v ɔ̃ vus] – głoska [ɔ̃], litera *ą*,  
*wąs* [v ɔ̃ s] – głoska [ɔ̃], litera *ą*,  
*ciążyć* [ćɔ̃żyć] – głoska [ɔ̃], litera *ą*,  
*usiąść* [uɔ̃ść] – głoska [ɔ̃], litera *ą*,  
*kęs* [k ɛ̃ s] – głoska [ɛ̃], litera *ę*,  
*węszyć* [v ɛ̃ ś yć] – głoska [ɛ̃], litera *ę*,  
*gęs* [g ɛ̃ ś] – głoska [ɛ̃], litera *ę*.

W wygłosie (na końcu wyrazu):

– litera *ą* jest wymawiana jako *o* nosowe [ɔ̃]:

*są* [sɔ̃] – głoska [ɔ̃], litera *ą*,  
*szeroką* [šerokɔ̃] – głoska [ɔ̃], litera *ą*,  
*drogą* [drogɔ̃] – głoska [ɔ̃], litera *ą*;

– litera *ę* jest wymawiana jako *ustne* [e]:

*się* – głoska [e], litera *ę*,  
*niosę* – głoska [e], litera *ę*.



Przed literami ł oraz l (głoski: [ɫ], [l']) odpowiednikiem liter ę i ą w wymowie są odpowiednie samogłoski ustne [e] i [o] – dotyczy to czasowników w czasie przeszłym, np.: *wzięłam* [vʒeɫam], *wziąłem* [vʒouɛm].

Należy jeszcze wspomnieć o wyrazach obcego pochodzenia (zapożyczeniach) w języku polskim, które zawierają zbitki (grupy) literowe: *aN*, *eN*, *iN*, *oN*, *uN*, *yN* (gdzie N = *m* lub *n*), a po tej grupie jest litera obrazująca spółgłoskę szczelinową. Wtedy jest możliwa wymowa tzw. nosówek: [ã], [ẽ], [ĩ], [õ], [ũ], [ỹ] lub tzw. wymowa literowa (uważana za trochę mniej staranną, ale dopuszczalną):

- szansa* [šãsa] – głoska [ã] lub [šansa] – zbitka [an], litery *a*, *n*
- tramwaj* [trãva i̯] – głoska [ã] lub [tramva i̯] – zbitka [am], litery *a*, *m*
- o awansie* [o avãše] – głoska [ã] lub [o avañše] – zbitka [ań] lub litery *a*, *n*
- sens* [s ẽ s] – głoska [ẽ] lub [sens] – zbitka [en], litery *e*, *n*
- o sensie* [o s ẽ še] – głoska [ẽ] lub [o seńše] – zbitka [eń], litery *e*, *n*
- instytut* [ĩstytut] – głoska [ĩ] lub [instytut] – zbitka [in], litery *i*, *n*
- komfort* [k õ fort] – głoska [õ] lub [komfort] – zbitka [om], litery *o*, *m*

Funkcje liter ą i ę w języku polskim przedstawia poniższa tabela:

Przed spółgłoskami zwartymi i zwarto-szczelinowymi:	
1) wargowymi [p], [p'], [b], [b']: ą [om], ę [em]	
ząb [zomp]	zęby [zemby]
dąb [domp]	dęby [demby]
trąba [tromba]	trębacz [trembač]
gołąbek [gouombek]	gołębie [gouemb'ie]
kąpiel [komp'iel]	głębiej [güemb'ie i̯]
2) zębowymi [t], [d], [c], [ɟ]: ą [on], ę [en]	
błąd [buont]	błądny [buendny]
pamiętka [pam' i̯ ontka]	pamiętać [pam' i̯ entać]
prządka [pšontka]	przędza [pšenzɔ]
gorąco [goronco]	goręcej [gorence i̯]
3) dźwiękowymi [t], [d], [č], [ɟ]: ą [oŋ], ę [eŋ]	
rączka [rončka]	ręczyć [reŋčyc]
miesiączka [m' i̯ ešoŋčka]	miesięczny [m' i̯ ešeŋčny]
pączek [poŋček]	pećzek [peŋček]
mączka [moŋčka]	męczarnia [meŋčarŋa]

4) środkowojęzykowymi prepalatalnymi [ć], [ź]: ą [oń], ę [eń]	
kądział [koń ź el] błądzić [bɯoń ź ic] usiądz [uśońć] piąć się [p' i ŋońć še]	pędzić [peńźic] narzędzia [nażeńźa] łabędź [ɫabeńć] dziesięć [ź eśeńć]
5) środkowojęzykowymi postpalatalnymi [k], [g]: ą [oŋ'], ę [eŋ']	
łaki [ɫoŋ'k i] paki [poŋ'k i] dziwolągi [ź ivoloŋ'gi] drażgi [droŋ'gi]	węgiel [veŋ'gel]    [veŋ'giel] kręgielnia [kreŋ'gelna] dzięki [źeŋ'ki] męki [meŋ'ki]
6) spółgłoskami tylnojęzykowymi [k], [g]: ą [oŋ], ę [eŋ]	
kąkol [koŋkol] Elbląg [elbloŋk] (o) drażgu [droŋgu]	męka [meŋka] węgorz [veŋgoś] sięgać [śeŋgać]
Przed spółgłoskami szczelinowymi [s], [š], [ś], [z], [ž], [ź], [f], [v], [x]: ą [ō], ę [ē]	
wąchać [vōxać] gąska [gōska] gałąź [gaɫōś] pieniązek [p' iēńōžek] wiązać [v' iōzać]	węszyć [vēšyć] gęś [gēś] gałęzie [gaɫēže] pieniężny [p' iēńēžny] więzy [v' iēzy]
Przed spółgłoskami [ɯ], [ɫ']: ą [ō], ę [e]	
wziął [vzou] płynął [pɯynou] stanął [stanou] kopnął [kopnou]	wzięła [vzeua] płynęła [pɯyneua] stanęli [stanel'i] kopnęli [kopnel'i]
Na końcu wyrazu (w wygłosie): ą [ō], ę [e]	
matką [matkō] siatkówką [śatkufkō] piszą [p' iśō] mówią [muv' iō]	matkę [matke] siatkówkę [śatkufke] piszę [p' iše] mówię [muv' ie]

Zapamiętaj!

Rozkład samogłosek nosowych to zjawisko polegające na wymowie em, en, om, on zamiast „ę”, „ą” przed spółgłoskami zwartymi lub zwarto-szczelinowymi.

Samogłoski nosowe nie zawsze jednak rozkładane są podczas wymowy, np.: w wyrazach wąs, kęs, mąż – wymawiamy je tak, jak słyszymy. Decyduje o tym sąsiedztwo, gdyż przed głoskami szczelinowymi (np.: „ż”, „sz”, „z”, „s”) samogłoski nosowe się nie zmieniają. Podobnie jest na końcu wyrazu – powiemy: z *mamą*, a nie z *mamom*.

*Uwaga!*

Unikaj tego rodzaju błędów językowych!

### **Uproszczenie grupy spółgłoskowej**

Zdarza się czasem, że w jakimś wyrazie występuje obok siebie kilka spółgłosek, np.: w wyrazach krakowski lub sześćset, powiódłszy, srebrny. W swobodnej, szybkiej wymowie dochodzi do opuszczenia jednej spółgłoski.

pisownia	wymowa
krakowski	krakoski
sześćset	sześset (szejset)
powiódłszy	powiótszy
srebrny	srebrny

Zjawisko takie nazywamy uproszczeniem grupy spółgłoskowej (grupa spółgłosek staje się prostsza, krótsza, łatwiejsza w artykulacji). Dotyczy ono również nazwisk zakończonych na -ska, -ski, np.:

Kozłowska	→	Kozłoska
Piotrowska	→	Piotroska
Pawłowski	→	Pawłoski

## 1.4. PISOWNIA FONETYCZNA

W tabeli spółgłosek polskich i w prezentowanej charakterystyce spółgłosek posługiwano się alfabetem fonetycznym, który różni się od liter alfabetu ortograficznego. Alfabet ten stosuje się w badaniach fonetycznych, w praktyce logopedycznej, a także w nauce języków obcych. Pisownia fonetyczna służy do transkrypcji fonetycznej stosowanej w zapisach tekstów gwarowych, w statystycznych badaniach mowy, w zapisach wymowy wadliwej (logopedia).

Pisownia fonetyczna polega na oznaczaniu poszczególnych dźwięków mowy w jeden tylko sposób, najlepiej za pomocą jednej i tej samej litery.

W transkrypcji stosowanej w pracach naukowych często wprowadza się międzynarodowy system transkrypcji API, natomiast w nauczaniu fonetyki w toku zajęć z gramatyki opisowej używa się w zasadzie systemu transkrypcji słowiańskiej, wzbogaconego o pewne znaki diakrytyczne i litery nie występujące w alfabecie ortograficznym. Są one następujące: x [ch], γ [h], η [n tylnojęzykowe], ʒ [dz]. Stosowane znaki diakrytyczne:

.. . ,	nad literą samogłoskową w celu oznaczenia podwyższenia artykulacji, np. iäi <sub>˘</sub> ko, iëi;
˜	nad literą samogłoskową lub półsamogłoskową w celu oznaczenia nazalizacji (unosowienia lub nosowości), np. pōmpa, sōŭ;
˘	nad literą spółgłoskową do oznaczenia miękkości, np. kiška, šāno;
˙	u góry, ale nie nad, lecz obok litery spółgłoskowej w celu oznaczenia zmiękczenia, np. m'ia <sub>˙</sub> sto;
ˇ	nad literą spółgłoskową do oznaczenia dźwiękowości, np. češć;
•	pod literą spółgłoskową do oznaczenia wtórnego udziału spółgłoski, np. tšy;
˚	pod literą oznaczającą spółgłoskę sonorną lub półsamogłoskę w celu oznaczenia wtórnego ubezdźwięcznienia, np. ũmysŭ, křtāñ;
ˆ	pod literą samogłoskową do oznaczenia jej niesylabiczności, np. aŭto;
˘	w zapisie potoku mowy na granicy dwóch leksemów do oznaczenia zjawiska upodobnienia międzywyrazowego, np. laz <sub>˘</sub> uadny;
/./	do oznaczenia pauz – krótszej i dłuższej, np. dŭgo šetŭ / a potem ušat ŭ, začekai <sub>˘</sub> // f požōntku / možeš išć;
•	przed literą spółgłoskową do oznaczenia geminaty, czyli spółgłoski podwojonej, np. i•na, la•so;
[ ]	zapis fonetyczny.

## Alfabet fonetyczny – znaki polskie

Głoska	Fonem	Zapis ortograficzny	AS
<i>Samogłoski</i>			
[a]	/a/	czytać	[čytać]
[ä]	/a/	przyjaciel	[pšyjiäcel]
[ã]	/a/	zamek	[zãmek]
[ã̃]	/a/	niania	[nãña]
[e]	/e/	przeczytać	[pšečytać]
[è]	/e/	jeść	[ièść]
[ë]	/e/	tęsknota	[tëŭsknota]
[ë̃]	/e/	kwiecień	[kf'iećëń]
[o]	/o/	most	[most]
[ò]	/o/	ciocia	[cócia]
[õ]	/o/	książka	[kšõŭška]
[õ̃]	/o/	wynając	[vŷnaiõńc]
[i]	/i/	żółwica	[žouʋ'ica]
[ĩ]	/i/	zima	[žima]
[u]	/u/	król	[krul]
[ü]	/u/	judzić	[iüžić]
[ũ]	/u/	umierać	[ũm'ierać]
[ũ̃]	/u/	dziunia	[žũña]
[y]	/y/	życie	[žyće]
[ỹ]	/y/	dziewczyna	[žefčỹna]

### *Spółgłoski zwarte*

[b]	/b/	baza	[baza]
[p]	/p/	państwo	[pãŋstfo]
[b']	/b/	ibis	[ib'is]
[p']	/p/	piesek	[p'iesek]
[d]	/d/	woda	[voda]
[t]	[t]	miasto	[m'iaŋsto]
[d']	/d/	dinozaur	[d'inozaur]
[t']	/t/	bastion	[bast'ioŋ]
[d]	/d/	drzewo	[dževo]
[t]	/t/	strzelec	[stšelec]

[ǵ]	/ǵ/	gips	[ǵips]
[k̑]	/k̑/	kitel	[k̑itel]
[g]	/g/	grudzień	[gruʒeń]
[k]	/k/	szkoła	[škoʋa]

### *Spółgłoski zwarto-szczelinowe*

[ʒ]	/ʒ/	rodzajnik	[rozai̯nik]
[c]	/c/	dziecko	[ʒecko]
[ʒ']	/ʒ'/	jedz inaczej (w wymowie krakowsko-poznańskiej)	[i̯eʒ' i̯naʒei̯]
[c']	/c'/	racja	[rac'ia]
[ʒ̣]	/ʒ̣/	liczba	[l'i̯ʒba]
[č]	/č/	czekolada	[čekolada]
[ʒ']	/ʒ'/	dżin	[ʒ'ʲin]
[č']	/č'/	sporadycznie	[sporadyč'ne]
[ʒ̣]	/ʒ̣/	niedziela	[ńeʒela]
[č]	/č/	teściowa	[teścova]

### *Spółgłoski szczelinowe*

[v]	/v/	woda	[voda]
[f]	/f/	pocztówka	[poçtufka]
[v']	/v'/	słownik	[suov'nik]
[f']	/f'/	delfin	[delf'ʲin]
[z]	/z/	zupa	[zupa]
[s]	/s/	słowo	[sʋovo]
[z']	/z'/	wizja	[v'iʒ'ia]
[s']	/s'/	pasja	[pas'ia]
[ʒ̣]	/ʒ̣/	marzec	[maʒec]
[š]	/š/	szafa	[šafa]
[ʒ̣']	/ʒ̣'/	żigolak	[ʒ̣'igolak]
[š']	/š'/	Sziwa	[š'iva]
[ʒ̣]	/ʒ̣/	żrebak	[ʒ̣rebak]
[š]	/š/	teść	[teśc]
[ɣ]	/ɣ/	klechda	[kleyda]
[χ]	/χ/	ucho	[uχo]
[χ']	/χ'/	historia	[χ'istor'ia]

### *Spółgłoski nosowe*

[m]	/m/	mur	[mur]
[ṃ]	/m/	rytm	[rytm]
[m']	/m/	miesiąc	[m'iešõnc]
[ṃ']	/m/	dokarmcie	[dokarm'će]
[n]	/n/	nadzieja	[nažei̯a]
[ṅ]	/n/	blizn	[bl'isn]
[n']	/n/	pan Janek	[pān' i̯ānek]
[ṅ]	/n/	mączka	[mõṅčka]
[ṅ]	/n/	garniczka	[garṅčka]
[ń]	/ń/	trącić	[trõńcić]
[ṅ]	/ń/	powaśmy	[povaśmy]
[ŋ]	/ŋ/	tango	[tāŋgo]
[ŋ']	/ŋ/	banki	[bāŋ'ki]
[ŋ]	/ŋ/	czosnkowy	[čosŋkovy]
[ŋ']	/ŋ/	piosenki	[p'iosŋ'ki]

### *Spółgłoski drżące*

[r]	/r/	ród	[rut]
[ṛ]	/r/	rtęć	[ṛtēńć]
[r']	/r/	październik	[pažzer'nik]
[ṛ']	/r/	kontrświadczenie	[kõnṛ's'fi̯atčēne]

### *Spółgłoski boczne*

[l]	/l/	mleko	[mleko]
[l]	/l/	myślmy	[myślmy]
[l']	/l/	lipiec	[l'ip'ieć]
[l']	/l/	rzemieślniczy	[žēm'ieśl'ničy]

### *Spółgłoski półsamogłoskowe ustne*

[i̯]	/i̯/	czerwiec	[červ'ieć]
[u̯]	/u̯/	miłość	[m'iuość]
[u̯]	/u̯/	jabłko	[i̯apuko]
[u̯']	/u̯/	dopełniacz	[dopeu'nać]

### *Spółgłoski półsamogłoskowe nosowe*

[ĩ]	/ń/	gregoriański	[gregor'ĩãĩs'ki]
[ũ]	/ŋ/	trans	[trāũs]

Oto przykładowy tekst zapisany ortograficznie i fonetycznie.

Od najmłodszej z nich odszedł mąż, by założyć nową rodzinę. Fakt ten prowokuje wszystkie trzy do rozważań nad dotychczasowym życiem. Wspólną obsesją staje się kobieca niezależność, okupiona jednak samotnością.

[od najmłodszej z nich odeszł /  
by założyć nową rodzinę // faktycznie  
prowokuje wszystkie trzy do rozważań na-  
dotychczasowym życiem // wspólną obsesją  
staje się kobieca niezależność / okupiona  
jednak samotnością].

## 1.5. FONETYKA WSPÓŁCZESNEJ POLSZCZYZNY

Różnice między językiem mówionym i językiem pisany są na tyle istotne, że tworzą podstawę dalszych funkcjonalnych odmian polszczyzny. Zdaniem współczesnych lingwistów mówienie i pisanie to dwa odrębne procesy, dwa różne sposoby generowania tekstów. Rozbieżności między pisownią a wymową mają swoje uzasadnienie historyczne. Należy sobie zdawać sprawę z tego, że pisownia tylko w pewnym ograniczonym zakresie odpowiada wymowie (por. zasadę fonetyczną polskiej ortografii, która jest jedną z czterech podstaw polskiej pisowni).

Problemy poprawnej wymowy ujęte są w wiele zasad szczegółowych obowiązujących użytkowników języka ogólnopolskiego. Na różnice indywidualne między mówiącymi nakładają się zjawiska fonetyczne wynikające z terytorialnego zróżnicowania polszczyzny.

Normatywne podejście do poprawności wymawianiowej znajdujemy po raz pierwszy w „Prawidłach poprawnej wymowy polskiej” ogłoszonych drukiem w 1930 roku. Od tego czasu pojawiły się inne prace analizujące zróżnicowanie normy wymawianiowej.

### Typy wymowy: staranna, naturalna, potoczna

Od Z. Klemensiewicza wywodzi się podział na wymowę szkolną i sceniczną. Wymowa szkolna obejmowałaby w rozumieniu badacza wymowę potoczną, naturalną poprawność wymawianiową, w dużej mierze – mimowolną. Typ drugi wymaga większej świadomości językowej – spotykamy się z nim w teatrze.

W kolejnych pracach modyfikowano podział wprowadzony przez Z. Klemensiewicza. B. Rocławski w „Poradniku fonetycznym dla nauczycieli” proponuje



podział reguł ortofonicznych (*ortofonia*, czyli poprawność wymowy) według tempa mówienia: *lento* (wolne tempo) i *allegro* (szybkie). Współczesną propozycję podziału typów wymowy, w których obowiązują inne normy (za artykułem Józefa T. Kani): „Wymowę umyślną i podniosłą można nazwać wymową **staranną**. W jej obrębie istnieją podstawy do wydzielenia dwu typów: scenicznego i niescenicznego. Wewnętrzne zróżnicowanie wymowy scenicznej jest kwestią otwartą. Zakres stosowania wymowy starannej niescenicznej jest wcale szeroki. Należą tu wszelkiego rodzaju oficjalne wystąpienia przed dużym i stawiającym pewne wymogi audytorium, ponadto ten styl jest stosowany w procesie porozumiewania z osobami mającymi utrudniony kontakt językowy (obcokrajowcy, którzy nie opanowali w pełni języka polskiego, ludzie z niedosłuchem), słowem – w tych wszystkich sytuacjach, gdy istnieje potrzeba starannej wymowy, a zarazem cechy specyficznie sceniczne nie są realizowane.

Drugi styl foniczny polszczyzny ogólnej można nazwać wymową naturalną. Zarówno zakresem użycia, jak i właściwościami wymawianiovymi styl ten byłby najbardziej zbliżony do wymowy szkolnej.

Należy wyróżnić jeszcze wymowę potoczną, najbardziej niewymuszony sposób mówienia, który stosowany jest w codziennym procesie porozumiewania z osobami znanymi, w stosunkowo małym gronie, gdy mówiący nie przywiązują wagi do sposobu wypowiedzania się, gdy nastawieni są wyłącznie na przekazywanie treści. Ta odmiana nie powinna być kodyfikowana, tj. ujmowana w reguły i przepisy, ale musi być dokładnie obserwowana i badana”.

Te typy wymowy różnią się pewnymi właściwościami, np. zasięgiem dopuszczalności cech regionalnych i gwarowych, zakresem obsługiwania sytuacji komunikacyjnych, tempem mówienia, z którym związane jest *napięcie aparatu artykulatoryjnego*. Szybkie tempo mowy i luźna artykulacja prowadzą do przekształceń wymawianych wyrazów (asymilacji i redukcji).

Autorty „Podręcznego słownika poprawnej wymowy polskiej” stosują kryterium podziału wymowy ze względu na możliwość/niemożliwość w publicznym wykonaniu. W pierwszej sytuacji wprowadzają wymowę **staranną** (bardzo staranna/staranna), w drugiej wymowę potoczną i niestaranną. Ta ostatnia nie jest aprobowana.

Należy zaznaczyć, że w innych wydawnictwach poprawnościowych autorzy skłaniają się do wyróżnienia dwóch poziomów normy: wzorcowej i potocznej (lub użytkowej).

## 1.6. CHARAKTER POLSKIEGO AKCENTU

Używany w fonetyce termin *akcent* oznacza zatem uwypuklenie (uwypuklenie, wyeksponowanie) jakiejś sylaby w wyrazie lub konkretnego wyrazu w zdaniu za pomocą środków fonicznych (głosowych).

Do środków fonicznych, służących akcentowaniu należą:

- energia artykulacyjna i akustyczna, czyli siła głosu;
- wysokość tonu podstawowego;
- czas trwania sylaby (iloczas).

Te trzy właściwości określa się często mianem cech prozodycznych.

*Prozodia* – to dział fonologii, który bada funkcję spełnianą przez cechy foniczne (głosowe) o charakterze ponadsegmentalnym, będące zatem atrybutami nie pojedynczych fonemów, lecz sylaby lub ciągu sylab. Zagadnienia prozodyczne są też przedmiotem zainteresowania fonetyki. W ramach prozodii bada się akcent wyrazowy oraz opisuje kontur intonacyjny zdań.

W zależności od tego, czy środkami akcentowymi wyróżnia się jedną sylabę w obrębie wyrazu czy też jeden wyraz w obrębie zdania, mówi się odpowiednio o akcencie *wyrazowym* albo *zdaniowym*.

Akcent (ściślej: akcent wyrazowy) polega na:

- zwiększeniu energii artykulacyjnej i akustycznej sylaby akcentowanej w stosunku do sylaby nieakcentowanej (*akcent dynamiczny*, ekspiracyjny, ekspiracyjny, przycisk);
- podwyższeniu tonu podstawowego sylaby akcentowanej (*akcent tonalny*, muzyczny, melodyczny);
- wydłużeniu sylaby akcentowanej (*akcent iloczynowy*, kwantytatywny, rytmiczny).

Zjawisko akcentuacji wyrazowej polega na tym, że w danym języku w obrębie kilkusylabowego wyrazu określona cecha fonologiczna występuje co najwyżej raz (a tylko w wyjątkowych wypadkach kilka razy). O sylabie wykazującej tę cechę mówimy, że jest akcentowana. W języku polskim akcent pada zazwyczaj na przedostatnią sylabę wyrazu (*akcent paroksytoniczny*), choć dawniej, w XIII-XV wieku, padał na pierwszą sylabę (*akcent inicjalny*).

W języku polskim akcent polega na głośniejszej wymowie sylaby akcentowanej; taki akcent nazywamy *przyciskiem*, a także *akcentem dynamicznym*.

Następna cecha akcentu polskiego to stałość. W językach z akcentem stałym pada on zawsze na określoną arytmetycznie sylabę, liczoną od końca wyrazu lub od jego początku. W języku polskim jest to sylaba przedostatnia, chociaż istnieją od tej zasady wyjątki.

Akcent stały spełnia funkcję delimitacyjną (rozgraniczającą), sygnalizując umiejscowienie granic międzywyrazowych w wypowiedzeniu (jest on pozbawiony zawsze funkcji dystynktywnej, tj. funkcji rozróżniania wyrazów). Akcent swobodny natomiast spełnia funkcję kulminatywną, sygnalizując liczbę wyrazów w zdaniu bez wskazywania ich granic. Zdarza się, że akcent wyrazowy spełnia również funkcję dystynktywną, różnicując znaczenia wyrazów; tak jest w jęz. rosyjskim, litewskim, angielskim czy niemieckim. We współczesnej polszczyźnie akcent wyrazowy nie ma funkcji znaczeniowej, a to, czy pełni funkcję delimitacyjną czy kulminatywną, jest przedmiotem sporów, choć częściej stwierdza się, że wskazuje zarówno na granice jednostek, jak i na ich liczbę, jest zatem delimitacyjny.

Warto jeszcze wyjaśnić istotę akcentu swobodnego, który nie jest związany z żadnym określonym i dla wszystkich wyrazów jednakowym położeniem w stosunku do końca czy początku wyrazu, nie jest związany ze składem fonetycznym wyrazów, ale zależy od składu morfemowego. Porównaj – w języku ukraińskim *pʲuku* „ręce”, *pykʲ* „ręki”.

Akcent wyrazowy spełnia następujące funkcje: **kulminatywną**, czyli liczącą – liczba akcentów w tekście informuje słuchacza o minimalnej liczbie zawartych w tekście wyrazów; **delimitacyjną** (odgraniczającą) – w językach z akcentem stałym wskazuje granice między wyrazami w tekście.

O akcencie **zdaniowym** mówimy wówczas, gdy wyróżnionym fragmentem odcinka tekstu jest określony wyraz w zdaniu – ważny ze względu na sens albo taki, który mówiący stara się uwydatnić. Taki akcent nazywa się też logicznym.

## Akcent wyrazowy

*Zapamiętaj!*

Akcent wyrazowy to mocniejsze wymówienie jednej z sylab wyrazu.

Komisja Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN przyjęła w 1993 r. dwie normy akcentowania wyrazów: normę potoczną, właściwą codziennej polszczyźnie, i normę wzorcową, obowiązującą we wszystkich wypowiedziach publicznych, oficjalnych (np.: w szkole, kościele, telewizji). Norma potoczna dopuszcza akcentowanie tylko na przedostatniej sylabie. Reguły normy wzorcowej omówimy dokładniej poniżej.

W wyrazach dwu- i więcej sylabowych akcent pada przeważnie na przedostatnią sylabę, np.: so-**bo**-ta, sa-**mo**-rząd. Wyjątkowo na trzecią sylabę od końca akcent pada w formach:

- 1) 1. i 2. os. liczby mnogiej czasu przeszłego, np.: pi-**sa**-li-śmy ba-**wi**-li-ście;
- 2) wszystkie osoby liczby pojedynczej i 3. osoba liczby mnogiej trybu przypuszczającego, np.: **po**-szedł-bym, na-pi-**sa**-li-by;
- 3) liczebniki złożone, składające się z dwusylabowego liczebnika głównego oraz części -*sta*, -*set*, ostatni składnik nie powoduje przesunięcia akcentu, obowiązuje więc przycisk na 3 sylabę od końca, np. **czte**-ry-*sta*, **sie**-dem-*set*, **o**-siem-*set*, **dzie**-więć-*set*;
- 4) liczebniki mające w nazwie część -*kroć*, np.: **ty**-siąc-*kroć*;
- 5) wyraz Rzecz-po-**spo**-li-ta;
- 6) niektóre wyrazy obcego pochodzenia, zakończone na -*yka*, -*ika*, np.: **fi**-zy-ka, ma-te-**ma**-ty-ka, **mu**-zy-ka, re-**pu**-bli-ka, a także wyraz **pre**-zy-dent.
- 7) 1. i 2. os. liczby mnogiej trybu przypuszczającego ma akcentowaną czwartą sylabę od końca, np.: na-pi-**sa**-li-byś-my, czy-**ta**-li-byś-my.
- 8) Rzeczowniki jednosylabowe z częścią *arcy-*, *eks-*, *wice-* mają akcent na ostatniej sylabie (akcent oksytoniczny), np. *arcy*-mistrz, *eks*-**mąż**, *wice*-**król**.
- 9) Spójniki połączone z końcówkami osobowymi czasownika (-*śmy*, -*ście*) mają akcent na 3 sylabie od końca, np. **a**-by-*śmy*, **że**-by-*ście*.
- 10) Literowce (*ZChN*, *KPN*) i niektóre grupowce (*Pafawag*) mają akcent na ostatniej sylabie: *Zet*-**cha-en**, *Ka*-**pe-en**, *Pa*-**fa-wag**.

Istnieją również w języku polskim wyrazy, które nie mają własnego akcentu, lecz tworzą całość wymawianiową z wyrazem poprzedzającym (enklityki) lub następującym (proklityki). Do enklityk należą:

- a) jednosylabowe formy zaimków osobowych: *mi*, *ci*, *cię*, *go*, *ją*, *mu* oraz zaimek zwrotny *się*, np. **po**-daj *mi*, **mó**-wię *ci*, **trzy**-maj *się*;
- b) jednosylabowe formy czasowników z przeczeniem, np. **nie** mów, **nie** ma.

Do proklityk należą:

- a) partykuła przecząca *nie* w połączeniu z wielosylabową formą czasownika, np. **nie** **ry**-suj, **nie** ro-**zu**-miem;
- b) przyimki jednosylabowe, np. nad **do**-mem, pod **sto**-łem, ku do-**bre**-mu, u pod-**nó**-ża.

Zdarzą się, że przyimek lub partykuła „nie” łączy się z wyrazem jednosylabowym, wtedy akcent pada na przyimek lub przeczenie np.: nie dam, na wieś.

Podczas wymawiania całych zdań wyrazy nie akcentowane i akcentowane tworzą jedną całość, zwaną zestrojem akcentowym.

## Akcent zdaniowy

Oprócz akcentu wyrazowego w wypowiedzeniach stosujemy również *akcent zdaniowy*, który polega na wyróżnieniu środkami fonicznymi tej części zdania, która z punktu widzenia toku wypowiedzi niesie nową informację (lub w opinii nadawcy zawiera najistotniejszą wiadomość). Akcent zdaniowy, wskazując w zdaniu wyraz maksymalnie obciążony nową informacją, pełni funkcję prozodycznego wyznacznika tematu zdania.

Akcent zdaniowy polega na mocniejszym wymówieniu jednego z wyrazów w wypowiedzeniu przez dodatkowe wzmocnienie sylaby akcentowanej. Akcent zdaniowy w języku polskim pada najczęściej na ostatni wyraz wypowiedzenia, np.: „Basia na pewno **przyjedzie**”, ale może się zdarzyć, że chcemy podkreślić którąś z informacji, np.: fakt, że to Basia, a nie ktoś inny przyjedzie – wtedy zaakcentujemy: „**Basia** na pewno przyjedzie”. Akcent zdaniowy zależy od intencji mówiącego, od tego, co on w danej chwili chce podkreślić podczas rozmowy.

Na ogół wyrazy niosące nowe albo najważniejsze informacje umieszczane są na początku lub na końcu wypowiedzenia i to na nie pada akcent zdaniowy, który ma wówczas charakter *logiczny*. Pod akcentem logicznym znajdują się również człony opozycji w konstrukcjach paralelnych. Zasada ta jest szczególnie istotna zwłaszcza, gdy idzie o użycie dłuższych i krótszych form D., C., B. zaimków osobowych.

A. Formy dłuższe zaimków są akcentowane i występują zawsze na początku i na końcu wypowiedzenia oraz w składzie konstrukcji paralelnych, gdy stanowią człony opozycji, zatem przy kontrastowaniu, przeciwstawianiu, por.

*Mnie* się wydaje, że on ma rację.

Całe szczęście, że powiodło się przynajmniej *tobie*.

Zupełnie nie rozumiem, dlaczego poprosił o to akurat *mnie*.

Szanowali tylko *mnie, ciebie* słuchali ze strachu.

B. Formy krótsze zaimków są enklitykami i dlatego powinny być używane w pozycji nieakcentowanej, najczęściej po czasowniku, np.:

Wydaje *mi* się, że on ma rację.

Dać *ci* trochę wody?

Pomóż *mi*, proszę, przez chwilę.

Paweł już dawno chciał *cię* poznać.

Inną odmianą akcentu zdaniowego (obok akcentu logicznego) jest *akcent emfatyczny*, uwypuklający wartość emocjonalną, uczuciową danej części wypowiedzenia, nie zaś jej obiektywny sens.

## Zmiany w normach akcentowania

W pracach z kultury języka zwraca się uwagę na odstępstwa mówiących od wyjątków akcentowych, na szerzenie się akcentu paroksytonicznego w wyrazach, w których historycznie uzasadniony jest akcent na trzeciej ewentualnie czwartej sylabie od końca (np. w liczebnikach złożonych oraz formach czasu przyszłego i trybu przypuszczającego), a także na szerzenie się akcentu inicjalnego, który w intencji mówiących ma wartość akcentu logicznego. Jego nadużywanie prowadzi często do drażniącej manieri. Nieuzasadnione stosowanie takiego sposobu akcentowania nie jest popierane przez normę.

Przepisy poprawnościowe dotyczące innych typów odstępstw zostały zmodyfikowane i zatwierdzone przez Komisję Kultury Języka Komitetu Językoznawstwa PAN (Komunikat nr 1/2 z 1993 r.). Ocena poprawnościowa akcentowania związana jest z przyjęciem dwóch norm wymowy polskiej: **potocznej i wzorcowej** (starannej). W tej ostatniej powinno się uwzględniać wszystkie zasady akcentowania przedstawione wyżej, uzasadnione historią form wyrazowych lub tradycją. W normie potocznej natomiast dopuszczalne jest akcentowanie we wszystkich formach językowych sylaby przedostatniej.

Tak np. norma potoczna (i wzorcowa) dopuszcza oboczności akcentowe w następujących wyrazach:

*częstokroć* lub : *częstokroć*  
*wielokroć* lub : *wielokroć*  
*kilkakroć* lub : *kilkakroć*  
*rzeczpospolita* lub : *rzeczpospolita*  
*nauka* lub : *nauka*  
*okolica* lub : *okolica*  
*ogólu* lub : *ogólu*  
w *szczegółach* lub : w *szczegółach*  
w *ogóle* lub : w *ogóle*

W wymowie potocznej dopuszcza się wymowę *arcymistrz* (zam. na ostatniej *arcymistrz*).

Następna dopuszczalna oboczność (sylaba przedostatnia bądź trzecia od końca) dotyczy następujących wyrazów:

*analiza* lub : *analiza*  
*biblioteka* lub : *biblioteka*  
*epoka* lub : *epoka*  
*festiwal* lub : *festiwal*

*formula* lub : **formula**

*kapitan* lub : **kapitan**

*kopuła* lub : **kopuła**

*ocean* lub : **ocean**

*oficer* lub : **oficer**

*wizyta* lub : **wizyta**

Tak samo akcentuje się formy mianownika i równego mu biernika wyrazów: *kapitał* lub **kapitał**, *komitet* lub **komitet**.

Wskazówki poprawnościowe Komisji Kultury Języka różnią się od rozstrzygnięć podawanych w publikacjach poświęconych kulturze języka, a zwłaszcza w „Słowniku poprawnej polszczyzny”. Dopuszczono akcent na trzeciej sylabie od końca w rzeczownikach, w których do tej pory był uważany za niepoprawny. Chodzi o wyrazy: biblioteka, epoka, formula, kapitan, kopuła, oficer, wizyta, kapitał. Należy stwierdzić, że nowy „Praktyczny słownik poprawnej polszczyzny” utrzymał te zalecenia w mocy, tzn. przestrzega akcent na trzeciej sylabie od końca w wyrazach: biblioteka, kapitan, oficer, wizyta.

We współczesnej polszczyźnie, zwłaszcza w wymowie potocznej, obserwujemy *tendencję do akcentowania wszystkich wyrazów*, nawet wyliczonych wyżej wyjątków *na przedostatniej sylabie*. Taki sposób akcentowania jest dopuszczalny w wymowie potocznej, jednak w normie wzorcowej, wypowiedziach oficjalnych, publicznych wciąż uważany jest za błąd. Ponadto należy zauważyć, że w oficjalnych przemówieniach niektórzy mówcy kładą akcent na pierwszej sylabie, por. *Przedstawiamy podstawowe założenia programowe*. Taka maniera również nie zasługuje na aprobatę. Akcent inicjalny specjalnie stosują też prezenterzy. By zwrócić uwagę publiczności na gwiazdy mające pojawić się na scenie, mówią, np.: *Przed państwem Maryla...*

W wyrazach wielosylabowych (szczególnie złożonych) można zaobserwować pewną gradację siły realizacji fonicznej sylab: obok akcentu głównego może pojawić się słabszy akcent poboczny. W języku polskim akcent poboczny pada zwykle na pierwszą sylabę wyrazu; jest to więc akcent inicjalny. Wyjątek stanowią wyrazy złożone z drugim członem ponadjednosylabowym, w których akcent poboczny pada na przedostatnią sylabę pierwszego członu złożenia (tak jak przypadałby w wyrazie samodzielny), gdyż musi być oddzielony od paroksytonicznego akcentu głównego co najmniej jedną sylabą nieakcentowaną. Wyrazy złożone z drugim członem jednosylabowym akcentowane są tak jak wielosylabowe wyrazy proste.

*pro-wo-ka-cyj-ny*

*po-roz-drab-nia-li*

*sto-wa-rzy-sze-nie*  
*dra-ma-to-pi-sarz*  
*nie-bies-ko-zie-lo-ny*

## 1.7. INTONACJA

Inną ważną cechą prozodyczną jest intonacja, którą rozumie się jako zmianę wysokości tonu głosu w trakcie mówienia. Intonacja może być *zdaniowa* lub *wyrazowa*. Pierwsza polega na zmianie wysokości tonu w obrębie wypowiedzenia, a druga – w obrębie sylaby (jest to tzw. intonacja zgłoskowa albo akcent toniczny). Istnieją języki, w których intonacja wyrazowa bywa wykorzystywana jako cecha dystynktywna (np. jęz. serbski). W polszczyźnie istotną rolę odgrywa jedynie intonacja zdaniowa, z kolei intonacja wyrazowa: *akutowa* (wznosząca) i *cyrkumfleksowa* (wznosząco-opadająca albo falująca) pełniły ważną funkcję w języku prasłowiańskim, z którego język polski się wywodzi. W odniesieniu do polszczyzny intonację należy rozumieć więc jako melodyczną charakterystykę wypowiedzenia (zdania), polegającą na zmianach wysokości tonu w trakcie jego wypowiedzenia.

Zmiany wysokości tonu głosu mogą polegać na odchyleniach przebiegu melodycznego, czyli tzw. konturu intonacyjnego w górę (*intonacja wznosząca, antykadencja*) lub w dół (*intonacja opadająca, kadencja*) albo najpierw w górę, potem w dół (*intonacja wznosząco-opadająca, antykadencja-kadencja*) od tzw. tonu podstawowego, właściwego neutralnej wypowiedzi danej osoby.

W przypadku intonacji zdaniowej szczególnie ważne jest zakończenie zdania, czyli klauzula. Różnice przebiegu melodycznego (konturu intonacyjnego) są wskaźnikami różnic semantycznych między wypowiedziami. W języku polskim intonacja zdaniowa wyraża postawę mówiącego wobec wypowiedzianej treści, ma charakter logiczny i emocjonalny. I tak:

– *antykadencja* (podwyższenie tonu ostatniej sylaby poakcentowej) – jest typowa dla zdań pytających oraz oznajmujących wymagających uzupełnienia



Idziemy już do domu?

– *kadencja* (obniżenie tonu ostatniej sylaby poakcentowej) – jest charakterystyczna dla zdań wykrzyknikowych i rozkazujących; przy czym intonacja opada



ze znaczną różnicą wysokości, a na pierwszą sylabę wyrazu w zdaniu pada mocny akcent



Idziemy już do domu!

– *antykadencja-kadencja* (wznoszenie się tonu do akcentowego szczytu wypowiedzi, a po jego osiągnięciu stopniowe i równomierne opadanie do poziomu tonu podstawowego) – jest znamieną dla zdań oznajmujących



Idziemy już do domu.

Dzięki właściwej intonacji wiemy też, czy zdanie zostało skończone – wówczas linia intonacyjna opada, czy może nastąpi jakiś jego ciąg dalszy – wtedy linia intonacyjna wznosi się. Por. intonację dwóch zdań składniowo niezależnych: *Nie słyszę. Co mówisz?* i jednego zdania złożonego: *Nie słyszę, co mówisz.*

Podczas mówienia ważna jest również pauza, czyli przerwanie (krótsze lub dłuższe) ciągu wypowiedzianych sylab. Pojawiające się w wypowiedzeniu pauzy mogą pełnić funkcję delimitacyjną, sygnalizując granicę między jednostkami wyrazowymi lub zdaniowymi. Pauza krótka, oddechowa może się pojawić w różnych miejscach wypowiedzenia, na przykład po wyartykułowaniu dwóch czy trzech bądź więcej wyrazów. Na koniec wypowiedzenia wskazuje natomiast pauza długa.



## ROZDZIAŁ 2. ĆWICZENIA

### 2.1. ĆWICZENIA FONETYCZNE

**Ćwiczenie 1.** *Przeczytaj na głos następujące pary wyrazów.*

[i] : [e]

bez liku	bez leku	iwa	Ewa
bicz	becz!	miga	mega
bis	bez	mili	mile
mir	mer	mi ( <i>ja</i> )	me ( <i>me</i> )
lin	len	woli	wole

[e] : [y]

deski	dyski	sen	syn
precz!	prycz	wejść	wyjść
jasne	jasny	przerosty	przyrosty
beczki	byczki	bek	byk
krety	kryty	te	ty
złe	zły	złote	złoty

[a] : [o]

tan	ton	tran	tron
matek	motek	tam	tom
lak	lok	płat	płot
kapanie	kopanie	rak	rok
drabina	drobina	bak	bok

**[o] : [u]**

ok	buk	koc	kuc
los	luz	trop	trup
tor	tur	krok	kruk
wykop	wykup	lot	lód
oraz	uraz	kora	kura
strona	struna	plot	plód
Olga	ulga	to	tu

**[a] : [o] : [u]**

a	to	tu
kara	kora	kura
Ala	Ola	Ula
bak	bok	buk (Bóg)
kac	koc	kuc
trap	trop	trup
alga	Olga	ulga
Ada	oda	uda
lata (l. mn. <i>rok, latać</i> )	lato	latu (cel. l. poj. <i>lato</i> )
miasta	miasto	miastu (cel. l. poj. <i>miasto</i> )
płat	plot	plód
rak	rok	róg
kap! ( <i>kapać</i> )	kop! ( <i>kopać</i> )	kup! ( <i>kupić</i> )

**[i] : [y]**

bić	być	nowi	nowy
wić	wyć	pikać	pykać
mi ( <i>ja</i> )	my	widać	wydać
miła	myła ( <i>myć</i> )	rani ( <i>ranić</i> )	rany ( <i>rana</i> )
śni ( <i>śnić</i> )	sny	lubi ( <i>lubić</i> )	luby
kupi ( <i>kupić</i> )	kupy ( <i>kupa</i> )	pił	pył
pisk	pysk	bit	byt

**[ś] : [si]**

gęś	gęsi	Stas	Stasi
noś! ( <i>nosić</i> )	nosi ( <i>nosić</i> )	Jaś	Jasi
wieś	Wiesi	koś! ( <i>kosić</i> )	kosi ( <i>kosić</i> )

## [s] : [ś]

sad	siad!	Soła	sioła ( <i>siolo</i> )
basa (dop. l. poj. <i>bas</i> )	Basia	psy	psi
kos	koś! ( <i>kosić</i> )	kasa	Kasia
rys	ryś	syna (dop. l. poj. <i>syn</i> )	sina
kosy ( <i>kosa</i> )	kosi ( <i>kosić</i> )	sak	siak ( <i>ni tak, ni siak</i> )

## [š] : [s]

wyszła ( <i>wyjść</i> )	Wisła	szok	sok
kasza	kasa	szafo!	Safo
szyna	syna (dop. l. poj. <i>syn</i> )	szara	Sara
Laszka	laska	szala	sala
liszka	liska (dop. l. poj. <i>lisek</i> )	baszta	basta!
liż! ( <i>lizać</i> )	lis	kaszki	kaski
wąż	wąs	nasz	nas ( <i>my</i> )
masz ( <i>mieć</i> )	mas (dop. l. poj. <i>masa</i> )	przy	psy

## [š] : [ś]

mysz	mysi	szyta	sita ( <i>sito</i> )
kasza	Kasia	rusz! ( <i>ruszyć</i> )	Ruś
kusz (dop. l. mn. <i>kusza</i> )	kuś! ( <i>kusić</i> )	szew	siew
ryż	ryś	dusz (dop. l. mn. <i>dusza</i> )	duś! ( <i>dusić</i> )
szyny	siny	przy	psi

## [s] : [š] : [ś]

syna (dop. l. poj. <i>syn</i> )	szyna	sina
kos ( <i>kos</i> ; dop. l. mn. <i>kosa</i> )	kosz	koś! ( <i>kosić</i> )
kasa	kasza	Kasia
nosy	noszy (dop. plur. tant. <i>nosze</i> )	nosi ( <i>nosić</i> )
psy	przy	psi

## [ś] : [ć]

sień	cień	Staś	stać
siał ( <i>siać</i> )	ciał (dop. l. mn. <i>ciato</i> )	kuś! ( <i>kusić</i> )	kuć
siec	ciec	Adaś	a dać
siarki (dop. sing. tant. <i>siarka</i> )	ciarki	Ruś	ródź! ( <i>rodzić</i> )

[c] : [ć]

koce	o kocie	cało	ciało
nic	nić	plac (dop. l. mn. <i>placa</i> )	pląć! ( <i>placić</i> )
cęgi	cięgi	prac (dop. l. mn. <i>praca</i> )	prać

[ć] : [č]

działać	działacz	traci ( <i>tracić</i> )	raczy ( <i>raczyć</i> )
spalać	palacz	pląć! ( <i>placić</i> )	plącz ( <i>plącz, plącz!</i> )
bić	bicz	gracie ( <i>grać</i> )	gracze
tkać	tkacz	starcie	starcze!
Ciapek	czapek (dop. l. mn. <i>czapka</i> )	pocięcie	poczęcie
leć! ( <i>lecieć</i> )	lecz ( <i>lecz, lecz!</i> )	kaci	kaczy
Maciek	maczek	zdobyć	zdobycz
prać	pracz	ciesz się! ( <i>cieszyć się</i> )	czesz się! ( <i>czesać się</i> )

[č] : [ž]

czemu ( <i>co</i> )	dżemu
raczy ( <i>raczyć</i> )	radży (dop. l. poj. <i>radża</i> )
czeka ( <i>czekać</i> )	dżeka (dop. l. poj. <i>dżek</i> )

[c] : [z]

noce	nodze ( <i>noga</i> )
prace	Pradze ( <i>Praga</i> )
lice	lidze (mśc. l. poj. <i>liga</i> )

[č] : [c]

Czech	cech	gracze	grace
mocz ( <i>mocz, mocz!</i> )	moc	plącz	plac (dop. l. mn. <i>placa</i> )
lecz	lec	baczy ( <i>baczyć</i> )	bacy (dop. l. poj. <i>baca</i> )
raczy ( <i>raczyć</i> )	racy (dop. l. poj. <i>raca</i> )	czyny	cyny (dop. l. poj. <i>cyna</i> )
czar	car	maczać	macać

[ž] : [z]

żupa	zupa	żebrać	zebrać
żer	zer (dop. l. mn. <i>zero</i> )	żebra	zebra
waży ( <i>ważyć</i> )	wazy	że	ze (mną)

**[ż] : [ź]**

rzewnie	ziewnie ( <i>ziewnąć</i> )	burza	buzia
żarna	ziarna	leżeć ( <i>leżeć</i> )	lezie ( <i>leżeć</i> )
róża	Różia	o wierze ( <i>wiara</i> )	wiezie ( <i>wieżeć</i> )

**[z] : [ź]**

zęby	zięby	razy ( <i>raz</i> )	razi ( <i>razić</i> )
ząb	ziąb	bezę ( <i>beza</i> )	bezie
baza	bazia	wazę ( <i>waza</i> )	wazie ( <i>wazie</i> )
koza	kozia ( <i>kozi</i> )	włazy ( <i>właz</i> )	włazi ( <i>włazić</i> )

**[ź] : [ź]**

dzielę ( <i>dzielić</i> )	ziele	podziewać się	poziewać
działo	ziało ( <i>ziac</i> )	Madzi ( <i>Madzia</i> )	mazi (dop. l. poj. <i>maż</i> )
dzieje	zieje ( <i>ziac</i> )	kadzi	Kazi ( <i>Kazia</i> )
judzi ( <i>judzić</i> )	Józi (dop. l. poj. <i>Józia</i> )	wiedzie ( <i>wieść</i> )	wiezie ( <i>wieżeć</i> )

**[ż] : [ź]**

wodze	wodzie ( <i>woda</i> )	miedzy ( <i>miedza</i> )	miedzi ( <i>miedź</i> )
władza	Władzia	sadze ( <i>sadza</i> )	sadzie ( <i>sad</i> )
radzę ( <i>radzić</i> )	radzie	wsadzę ( <i>wsadzić</i> )	w sadzie ( <i>sad</i> )

**[ć] : [ź]**

ciało	działo	ciałko	działko
nuci ( <i>nucić</i> )	nudzi ( <i>nudzić</i> )	cielę	dzielę ( <i>dzielić</i> )
ciura	dziura	o kocie ( <i>kot</i> )	o kodzie ( <i>kod</i> )
w locie ( <i>lot</i> )	w lodzie ( <i>lód</i> )	jecie ( <i>jeść</i> )	jedzie ( <i>jechać</i> )
cień	dzień	w grocie ( <i>grota</i> )	w grodzie ( <i>gród</i> )
cielić się	dzielić się	o gracie ( <i>grat</i> )	o gradzie ( <i>grad</i> )

**[ć] : [ś]**

czary	szary	czyn	szyn (dop. l. mn. <i>szyna</i> )
kaczka	kaszka	poruczyć	poruszyć
uczyć	uszyć	rzecz	rzesz ( <i>rzesza</i> )
uczy ( <i>uczyć</i> )	uszy	dacz	dasz ( <i>dać</i> )
leczyć! ( <i>leczyć</i> )	leż! ( <i>leżeć</i> )	Biecz	bierz! ( <i>brać</i> )
czop	szop	starczy	starszy

**[ść] : [ści]**

ość	gości	złość	złości
kość	kości	miłość	miłości

**[ś] : [ści]**

Gosiu	gościu	miesi ( <i>miesić</i> )	mieści się ( <i>mieścić się</i> )
koś! ( <i>kosić</i> )	kość	piesi	pieści ( <i>pieścić</i> )
kosi ( <i>kosić</i> )	kości	zgłoś! ( <i>zgłosić</i> )	zgłoście! ( <i>zgłosić</i> )
wieś	wieść, wieźć	głosie (mśc. l. poj. <i>głos</i> )	głoście! ( <i>głosić</i> )

**[ść] : [šč]**

ściek	szczek	paść	paszcz ( <i>paszcza</i> )
ściekać	szczekać	wieść	wieszcz

**[tś] : [č]**

trzy	czy	trzyma ( <i>trzymać</i> )	czy ma
trzysta	czysta	trzęsie ( <i>trząść</i> )	częściej
wietrzny	wieczny	trzos	czosnek
są trzy	sączy ( <i>sączyć</i> )	trzech	Czech
trzeszcz! ( <i>trzeszczeć</i> )	czesz! ( <i>czesać</i> )	trzonek	członek

**geminaty**

ano	Anno	leki	lekki
winy	winny	ciesz (i) ( <i>cieszyć</i> )	cięższy
płyny	płynny	lasem ( <i>las</i> )	lassem ( <i>lasso</i> )
rośliny	roślinny	oda	odda
obrony	obronny	podany	poddany
czyny	czynny	nisza	niższa
gama	gamma	rana	ranna
stale	stalle	węszy ( <i>wężyć</i> )	węższy

## 2.2. TEKSTY DO CZYTANIA

**Ćwiczenie 2.** *Przeczytaj na głos podane teksty.*

Czy rak trzyma szczypcami strzęp szczawiu, czy trzy części trzciny?

Szedł Sasza suchą szosą, bo po suszy szosa sucha.

Nie pieprz, Pietrze, wieprza pieprzem, bo przepieprzysz, Pietrze, wieprza pieprzem.

Nie pieprz, Pietrze, wieprza pieprzem, wtedy szynka będzie lepsza.

Właśnie po to wieprza pieprzę, żeby mięso było lepsze.

Ale będzie gorsze, Pietrze, gdy w wieprza pieprz się wetrze.

[Wieczorkiewicz 1977]

Z czeskich strzech szło Czechów trzech;

gdy nadszedł zmierzch, pierwszego w lesie zagryzł zwierz,

drugi w gąszczach szczezł,

a tylko trzeci z Czechów trzech osiągnął marzeń kres.

[Wieczorkiewicz 1977]

Mistrz z Pyzdr w pstrej koszuli czule tuli się do Uli.

Tata to czyta cytaty z Tacyta. Czy tata czyta cytaty z Tacyta?

Na oleju lojalna Jola usmażyła schab dla Karola.

Wart Pac pałaca, a pałac Paca.

Czy trzy cytrzystki grają na cytrze, czy jedna gwiżdże, a trzecia łyzy trze?

„Straszna powódź w Szczebrzeszynie” –

Brzmi żartowniś chrząszczyk w trcinie.

Siadł chrząszcz dziadzius na łodydze:

„Gdzie ta powódź? Nic nie widzę?”

Płacz, brzęczenie, lament w gąszczach.

To chrząszcz różdżką grzmoci chrząszcza.

Odindywidualizowany język wyidealizowanej emancypantki.

Wyalienowany neandertalczyk usatysfakcjonował rozentuzjasmowanego paleoantropologa.



### Ćwiczenie 3. Przeczytaj na głos wierszy:

Czarna krowa w kropki bordo  
gryzła trawę kręcąc mordą.  
Kręcąc mordą i rogami  
gryzła trawę wraz z jaskrami.  
„Czarna krowo, nie kręć rogiem,  
bo ja pieróg jem z twarogiem:  
gdy tak srogo rogiem kręcisz,  
gryźć pieroga nie mam chęci.”  
„Jedz bez trwogi swe pierogi,  
nie są groźne krowie rogi.  
Jestem bardzo dobra krowa  
rodem z miasta Żyrardowa.  
Raz do roku w Żyrardowie  
pieróg z grochem dają krowie:  
Więc mi odkrój róg pieroga,  
a o krowich nie myśl rogach.  
Ja ci również radość sprawię:  
Jaskry, które rosną w trawie,  
zręcznie ci pozrywam mordą  
czarną mordą w kropki bordo.”

[Krystyna Łochocka *Rrrr...*]

#### BAK

Spadł bąk na strąk, a strąk na pąk.  
Pękł pąk, pękł strąk, a bąk się zląkł.

#### BYCZKI

W trzęsawisku trzeszczą trzciny,  
Trzmiel trze w Trzciance trzy trzmieliny  
A trzy byczki znad Trzebyczki  
Z trzaskiem trzepią trzy trzewiczki.

#### BZYK

Bzyczy bzyg znad Bzury zbzikowane bzdury,  
Bzyczy bzdury, bzdurstwa bzdurzy i nad Bzurą w bzach bajdurzy,  
Bzyczy bzdury, bzdurnie bzyka, bo zbzikował i ma bzika!

## CHRZĄSZCZ

Trzynastego, w Szczebrzeszynie  
Chrząszcz się zaczął tarzać w trzcinie.  
Wszczęli wrzask Szczebrzeszynianie:  
? Cóż ma znaczyć to tarzanie?!  
Wezwać trzeba by lekarza,  
Zamiast brzmieć, ten chrząszcz się tarza!  
Wszak Szczebrzeszyn z tego słynie,  
że w nim zawsze chrząszcz BRZMI w trzcinie!  
A chrząszcz odrzekł nie zmieszany:  
? Przyszedł wreszcie czas na zmiany!  
Drzewiej chrząszcze w trzcinie brzmiały,  
Teraz będą się tarzały.

## CHRZĄSZCZ

Chrząszcz brzmi w trzcinie w Szczebrzeszynie  
Strząsa skrzydła z dżdżu.  
I trzmiel w puszczy tuż przy Pszczynie  
Straszny wszczyna szum.  
Mąż gzęgźółki w chaszczach trzeszczy,  
W krzakach drzemie krzyk,  
A w Trzemesznie straszy jeszcze  
Wytrzeszcz oczu strzyg.

## CIETRZEW

Trzódka piegży drży na wietrze, chrzęszczą w zbożu skrzydła chrząszczy,  
wrzeszczy w deszczu cietrzew w swetrze drepcząc w kółko pośród gąszczy.

## CZYŻYK

Cesał czyżyk czarny koczek, czyszcząc w koczku każdy loczek,  
Po czym przykrył koczek toczkiem, lecz część loczków wyszła boczkciem.

## DZIĘCIOŁ

Czarny dzięcioł z chęcią pień ciął.

## GORYL

Turlał goryl po Urlach kolorowe korale,  
Rudy góral kartofle tarł na tarce wytrwale,  
Gdy spotkali się w Urlach góral tarł, goryl turlał  
choć sensu nie było w tym wcale.

## HUCZEK

Hasał huczek z tłuczkiem wnuczka i niechcący huknął żuczka. ?  
Ale heca... – wnuczek mruknął i z hurkotem w hełm się stuknął.  
Leży żuczek, leży wnuczek, a pomiędzy nimi tłuczek.  
Stąd dla huczka jest nauczka by nie hasać z tłuczkiem wnuczka.

## JAMNIK

W grząskich trzcinach i szuwarach kroczy jamnik w szarawarach,  
Szarpie kłacza oczeretu i przytracza do beretu,  
Ważkom pęki skrzypu wręcza, traszkom suchych trzcin naręcza,  
A gdy zmierzchać się zaczyna z jaszczurkami sprzeczkę wszczyna,  
Po czym znika w oczerecie w szarawarach i berecie....

## KRÓLIK

Kurkiem kranu kręci kruk, kroplą tranu brudząc bruk,  
A przy kranie, robiąc pranie, królik gra na fortepianie.

## KRUK

Za parkanem wśród kur na podwórku kroczył kruk w purpurowym kapturku,  
Raptem strasznie zakrakał i zrobiła się draka, bo mu kura ukradła robaka.

## PCHŁA

Na peronie w Poroninie pchła płaśała po pianinie.  
Przytupnęła, podskoczyła i pianino przewróciła.

## SZCZENIAK

W gąszczu szczawiu we Wrzeszczu klaszczą kleszcze na deszczu,  
Szepcze szczygieł w szczelinie, szczeka szczeniak w Szczuczynie,  
Piszczą pszczoła pod Pszczyną, świszczcze świerszcz pod leszczyną,  
A trzy pliszki i liszka taszczą płaszcz w Szypliszkach.

## TRZNADLE

W krzakach rzekł do trznadla trznadel: ? Możesz mi pożyczyć szpadel?  
Muszę nim przetrzebić chaszczę, bo w nich straszą straszne paszcze.  
Odrzekł na to drugi trznadel: ? Niepotrzebny, trznadlu, szpadel!  
Gdy wytrzeszczysz oczy w chaszczach, z krzykiem pierzchnie każda, paszcza!

## ŻABA

Warzy żaba smar, pełen smaru gar,  
Z wnętrza gara bucha para, z pieca bucha żar,  
Smar jest w garze, gar na żarze, wrze na żarze smar.

## OŚLISKO

Raz oślisko, najgłupsze ze wszystkich oślisk,  
Wpadło w poślizg.  
Ooo! Ślisko! – wrzasnęło oślisko,  
Lecz to nie wszystko.  
Oślisko, bowiem, to wam powiem,  
Strzyknęło śliną i strasznie szałowó  
Głośno śpiewając, trzęsło głową.  
I stąd nieszczęsny poślizg ośliska.  
I na ośliska przychodzi "kryska".

## TRZMIEL

W wysuszonych szerniałych trzciniowych szuwarach sześcionogi szczwany  
trzmieł beczelnie szeleścił w szczawiu trzymając w szczękach strzęp  
szczypioru i często trzepocąc skrzydłami.

## POCZMISTRZ

Poczmistrz z Tczewa, rotmistrz z Czchowa.

**Ćwiczenie 4.** *Przeczytaj na głos następujące teksty.*

I

W dżdżu, w szczerym polu,  
W jesiennym deszczu  
drzewko mrze z bólu...  
O, zimny deszczu!  
Wiatr drze mu liście  
W strzępy najlichsze  
I smaga w świście...  
O, srogi wichrze!  
Po niebie chmury  
Skłębione pędzą  
W grozie ponurej...  
O, straszna nędzo!

II

Uwiedły liść,  
Odlotny ptak,  
Błękitny szron.  
Gdzie spojrzeć, iść:  
Zagłady znak,  
Sen, głusza, zgon.  
Mróz, siwy tkacz,  
Błoń osnuł, gaj,  
W mgły, zwłoki tęcz.  
O, wietrze, płacz!  
O, duszo, łkaj!  
O, serce, jęcz!

[Leopold Staff *Jesień*]

Bardzo przemarzył bury kot,  
Kiedy wspinał się na płot.  
W śniegu cały z zimna drży.  
Przyszedł biedny tu pod drzwi.  
Kici, kici, chodź tu do nas.  
Może łapa odmrożona?  
Skąd przychodzisz? Czy z daleka?  
Napij się ciepłego mleka.  
Śnieg wysoki, mroźny luty,  
Abyś nie zmarzył, dam ci buty.

[Tadeusz Kubiak *Kot*]

Zajączki, zajączki, zajączki  
skakały przez pola i łączki.  
Stanęły pod laskiem i patrzą,  
jak dzieci się bawią i skaczą.  
A dzieci podały im rączki  
i z dziećmi skakały zajączki.

[Władysław Broniewski *Zajączki*]

Mówił przedtem: nie  
Nie wiem nic Odczuwam tak niewiele Jestem  
pasterzem synem pasterzy Myśmy od pokoleń  
składali daninę smokom i gryfom One  
opiekują się nami dotąd My  
żyjemy krócej niż one My  
mamy swoje ogniska w deszczu jesieni Mamy  
cmentarze karuzele magazyny narzeczoną adapter skarbonkę  
wykopaliska los na loterii sobotę wieczór

[Artur Międzyrzecki *Błyskawica*]

Kobra bardzo jest niedobra –  
Uch – jak kobra jest niedobra!  
Lecz czy to jest jej a c h wina?  
Onaż działa jak maszyna!  
Człowiek jest a c h taki też –  
Jeży się jako ten jeż.  
Każda baba jest niedobra  
Jako pierwsza lepsza kobra!  
Tak – lecz ona o tem wie –  
Co za świństwo, fuj, ach fe!!

[Stanisław Ignacy Witkiewicz *Kobra*]

#### MOWA POLSKA

Od stuleci polska mowa  
ma w zapasie różne słowa -  
kto się ćwiczy w ich wymowie,  
ten bez trudu je wypowie!  
Nie wierzycie? Sprawdźcie sami,  
powtarzając razem z nami:  
Skrajem parku rudy stworek  
targa z górki spory worek,  
w worku miarkę, tarkę, rogi,  
bierki, serki i pierogi,  
w worku tarkę, miarkę, rogi,  
bierki, serki i pierogi.  
Nad rzeczulką nietoperze  
taszcą paczkę poprzez perze,

w paczce kaszkę, ważkę, szelki,  
muszkę, puszkę i muszelki  
oraz miarkę, tarkę, rogi,  
bierki, serki i pierogi.  
Brzęczą pszczołki nad rzeczułką:  
– Tu się trzeba puknąć w czółko!  
Na cóż kaszka, ważka, szelki,  
muszka, puszka i muszelki?  
Po co miarka, tarka, rogi,  
bierki, serki i pierogi?  
Wszystko po to, aby z gracją  
cieszyć się artykulacją,  
bo kto ćwiczy się w wymowie,  
znajdzie radość w każdym słowie!  
Nie wierzycie? Sprawdźcie sami,  
powtarzając razem z nami!

#### AKTOR I TRAKTOR

Rudy aktor ukradł traktor  
i traktorem orał rolę.  
– Bravo! Bravo! Ale rola –  
darł się tłum spod parasola.

#### BUŁA, BIBUŁA

Buła, bibuła,  
baobab, baba,  
żądło, żarówka,  
żyrafa, żaba,  
rurka, rewolwer,  
rabarbar, robot,  
chochoł, chałupa,  
chleb, Chechło, chrobot,  
pszczola, pszczołojad,  
Pszczyna, pszenica,  
żrebak, ździebełko,  
źródło, źrenica,  
szczebel, szczelina,

szczebiot, szczekanie,  
Ćmielów, ćma, ćwikła,  
ćwiek i ćwierkanie,  
szal, szafa, szyszka,  
szewc, szeryf, sześć,  
czub, czoło, Czesław,  
czyżyk i – cześć!  
Spyta ktoś, co stąd wynika?  
Gimnastyka dla języka!

### BOB, BÓB I BABA

Pod Babim Dołem za baobabem  
o bułę z bobem Bob błagał babę  
i o bób tocząc z babą batalię,  
bębnił w bębenek, bambus i balię.  
Potem dał dyla w badyle z bobem,  
by bób od baby zdobyć sposobem,  
lecz choć do bobu afektem pałał,  
baba Bobowi bobu nie dała.  
Bo gdyby bobem się podzieliła,  
to by już inna historia była -  
Bobowi pewnie miło by było,  
a babie bobu w mig by ubyło.

### DZIDZIA, LIDZIA, LODZIA, BODZIO

Płynie łodzią Dzidzia z Łodzią,  
obok łodzi Lidzia chodzi,  
a gdzie Bodzio się zapodział,  
nie wie Dzidzia ani Lodzia.  
Nagle Lodzia widzi Bodzia,  
jak po wodzie mknie na kłodzie,  
więc do Bodzia kwili: "Bodziu!  
Ustąp Łodzi! Co ci szkodzi?"  
I ustąpił Bodzio Łodzi,  
bo być miłym nie zaszkodzi -  
podniósł w górę Bodzio Łodzię  
i posadził ją na kłodzie.  
Teraz Lodzia mknie na kłodzie,



w łodzi siedzi Dzidzia z Bodziem,  
a gdzie się podziała Lidzia,  
nie wie Bodzio ani Dzidzia.

#### HIPOPOTAM HASA W HOLU

Hipopotam hasa w holu,  
hrabia Henryk huka w polu,  
haftka huśta się na haku,  
halabarda – na hamaku,  
tylko chochła wlaźła w kątek,  
bo się czuje jak wyjątek.

#### OSA

"Przestraszyła pszczołę osa,  
bzyząc w złotych zboża kłosach.  
Pszczola, siedząc zaś na kłosie,  
chcąc uprzykrzyć życie osie,  
wciąż tak strasznie ją straszyla, że aż osa się zaszyła  
gdzieś w kolczastych krzewach w parku,  
więc już nie ma jej na karku"

#### WIERSZ, W KTÓRYM SYCZY PRZEZ CAŁY CZAS

Szczepan Szczygieł z Grzmiących Bystrzyc  
przed chrzcinami chciał się przystrzyc.  
Sam się strzyc nie przywykł wszakże,  
więc do szwagra skoczył: "Szwagrze!  
Szwagrze, ostrzyż mnie choć krzynę,  
Gdyż mam chrzciny za godzinę".  
"Nic proszszego – szwagier na to.  
– Żono, brzytwę daj szczerbatą!  
W rżysko będzie strzechę Szczygła ta szczerbata brzytwa strzygła...".  
Usłyszawszy straszną wieść,  
Szczepan Szczygieł wrzasnął: "Cześć!".  
I przez grządki poza szosą nie  
strzyżony prysnął w proso.

Autor: Ludwik Jerzy Kern

## SZCZYPAWKA

Usiadła szczypawka na skrzypie  
I skrzyp skrzypcami szczypie.  
A już w poniedziałek – szczypie w Szczytnie  
Szyszki omszałe.  
We wtorek Szczypie w Szczypiornie  
szczypiorek.  
W środę –  
szczypie w Szczyrku  
szparagi młode.  
W czwartek –  
Szczypie w Szczercowie  
Szczypę bułki tartej.  
W piątek –  
Szczypie w szczecinie szczątki morskich żyjątek.  
W sobotę – szczypie w Szczawnicy  
Szczaw pod płotem.  
– Szczypawko, a co robisz w niedzielę  
– Niewiele. Spróbuje  
uszczypnąć szczeżuję !

Autor: Igor Sik

## W DZIWAKOWIE

W Dziwakowie pszczoły pały się na krowie.  
Pszczoły żuły żółte mleczko –  
Same dziwy, nie zaprzeczę.  
W rzeczonym mule żaba skrzeczy,  
w trzcinie szepczą żabie dzieci.  
A na brzegu pod borówką,  
szarak je kolację z mrówką.  
Dżdżownica drzemie w norze,  
Ktoś przeszkadza – spać nie może!  
Jest szczęśliwie w Dziwakowie,  
Kaźde zwierzę Wam to powie.

Autor: Sylwia Lipska

## STRASZYDŁO

Na wzgórzu pod Pszczyną, nad rzeczką Przebrzydłą  
mieszkało w zamczysku wrzeszczące Straszydło.  
Od brzasku do zmierzchu, od zmierzchu do brzasku  
wierzeje zamczyska trzeszczały od wrzasku.  
Przez chaszczę i gąszczę, przez grząskie moczyla  
szedł wrzask przeraźliwy strasznego Straszydła.  
Aż wreszcie pod Pszczynę przybyła Poczwarą  
i rzekła: "Robaczku! przebrała się miara!  
Wszak każde zwierzątko, od żuczka do myszy,  
w mieszkaniu swym szuka spokoju i ciszy –  
więc porzuć zły zwyczaj, żyć zacznij inaczej  
i przestań już wrzeszczeć, a szeptać racz raczej!"  
I odtąd pod Pszczyną, nad rzeczką Przebrzydłą  
szeptało w zamczysku wrzeszczące Straszydło.  
A morał stąd taki: mów szeptem koniecznie,  
bo wrzeszczeć w zamczysku jest bardzo niegrzecznie.

Autor: Małgorzata Strzałkowska

## CZTERY JĘDZE SPOD SWARZĘDZA

Nad rzeczulką pod Swarzędzem  
przędą przędę cztery jędze,  
przy przędzeniu życie pędzą,  
o pieniądzach w kółko gędzą:  
– Przyszłość jędzy leży w przędzy!  
– Przędźmy przędę dla pieniędzy!  
– Szybciej! Szybciej przędźmy przędę!  
– Więcej !Więcej, drogie jędze!  
– Życie nie warto bez pieniędzy!  
– Tylko głupcy żyją w nędzy!  
– Szybciej! Szybciej przędźmy przędę!  
– Więcej! Więcej, drogie jędze!  
Nad rzeczulką pod Swarzędzem  
przędą przędę cztery jędze,  
przy przędzeniu życie pędzą,  
o pieniądzach w kółko gędzą...

Autor: Małgorzata Strzałkowska

## SZALONA MASZYNA

Wzdłuż łączki przy dróżce  
przez krzaczki po szynach  
prze przodem w szuwarach  
szalona maszyna!  
Świst przeszył powietrze  
aż chrząszcz się przestraszył  
a jeż przerażony w szuwarach się zaszył!  
Drżą ważki i muszki  
czmychają pajęczki  
a żuczki i świerszcze  
aż dyszą z gorączki!  
Wzdłuż rzeczki przez krzaczki  
przy dróżce po szynach przemknęła  
nareszcie szalona maszyna!  
Dreszcz szczęścia  
gąszcz przeszył  
szuwary odżyły  
i żwawiej serduszka  
stworzonkom zabiły!

Autor: Małgorzata Strzałkowska

## ŻUCZEK

Jedna żabka z drugą żabką napotkały żuka,  
stał na drodze, gorzko płakał  
swojej mamy szukał.  
Pocieszały żabki żuka:  
– Twoja mama w lesie,  
widziałyśmy, szła z koszykiem- jagód ci przyniesie  
Chociaż żuczek rzecz małutka  
mnie urzeka życie żuczka.  
Czy w Przysuszy,  
czy też w Pszczynie  
życie żuczka rześko płynie.  
Byczo mu jest i przytulnie  
w przedwiosenny czas szczególnie.  
Szepcze w żytku i pszenicze  
śliczne rzeczy swej księżniczce.

Taszczy jej na przykład z dali  
maku wór na sznur koralu.  
Albo rzuca gestem szczodrym  
pod jej nóżki chabrem modrym.  
– Żuczku, żuczku, czy chcesz za to  
być ewentualnie tatą.  
Z tego wielka jest nauczka  
choć sam żuczek rzecz malutka...

(Autor nieustalony)

#### SZUFLADA

Szuflada zgrzyta ze złości .  
Aż brak jej tchu!  
– To z winy Anki i jej skakanki  
boli mnie tam i tu!  
Powiedzcie sami: W porządku to,  
że w moim wnętrzu jest rzeczy sto?!  
Książka, cukierek, nożyczki małe  
I plasteliny spory kawałek,  
kredka, serwetka, klajster i tusz....  
Och, nie wytrzymam, nie mogę już!  
A jeszcze skakanka....  
Miarka się przebrała!  
I szuflada z hukiem z biurka wyleciała.

Autor: Elżbieta Niedźwiadek

#### SZCZYPAWKA

Raz szczypawka – jeszcze młoda do Szczecina szła.  
Bo w Szczecinie ma kuzynkę, którą dobrze zna.  
Jeszcze Szczecin dość daleko a już braknie sił.  
– Troszkę szczawiu i szczypioru – żeby chociaż był.  
Szczaw na szczęście rośnie wszędzie.  
To szczypawce raj!  
Lecz szczypioru nie ma więcej, wszakże to nie maj.  
– Szczecin chyba za daleko  
Powiedziała wnet.  
– Może na Szczebrzeszyn ruszę.  
Podwiezie mnie kret.

Autor: K. Szoplik

## ŻYCIE W PSZENŻYCIE

Jeśli w pszenżyto ruszysz o świcie,  
ujrzesz, jak chrzęści życie w pszenżycie –  
brzęczy żuczek,  
skacze liszka,  
szepcze tygrzyk  
do widliszka.  
świerszcz za ważką  
gna w podskokach,  
nie spuszczać  
chrząszcza z oczka,  
świdrzyk, wstężyć  
i winniczek  
krocą boczkami  
do dżdżowniczek,  
a szczypawy  
pośród trawy  
szczypią trzmielę dla zabawy.  
szumi o świcie życie w pszenżyciesami zajrzyjcie, jak nie wierzycie!

Autor: Małgorzata Strzałkowska

## ZAGADKA

Pewien Anglik, bawiąc w Polsce,  
wszedł do Przemszy dla ochłody  
i wśród ciszy nagle słyszy,  
jak mu szumią Przemszy wody:  
„W Kiekrzu żuczek  
wszedł na buczek  
zszedł z leszczyny  
waż spod Pszczyny,  
do Raciaża pszczoła zdąży,  
a dzik dzika nie unika.  
W Szczebrzeszynie  
chrząszcz drży w trzcinie,  
trzódka leszczy  
w Biebrzy wrzeszczy,  
w stronę Zgierza

zwierzę zmierza,  
już się jeżyć nie zamierza”  
Anglik słucha, słucha, słucha...  
Raptem z Przemszy jak nie wrzaśnie:  
– Kto wymyślił coś takiego?!  
A to polski język właśnie.

Autor: Małgorzata Strzałkowska

#### TRZMIEL

Taszczył trzmiel trzy ciężkie trzciny,  
Az aż trzeszczały mu kończyny.  
Gdy ujrzała trzmiela żona,  
Wykrzyknęła przerażona:  
- Czemu trzmielu, taszczysz trzciny?!  
Wszak dostaniesz przepukliny!  
Zatrzepotał trzmiel skrzydłami  
Stłamszonymi pod trzcunami,  
Żonie odrzekł zwięźle: – Nie wiem.  
I przystanął pod modrzewiem,  
by rozstrzygnąć zagadnienie,  
czemu wziął się za taszczenie.  
Gdy minęły trzy godziny,  
a trzmiel nie znał wciąż przyczyny,  
cisnął trzciny z traskiem w chaszczę.  
Mówiąc: Dłużej trzciny nie taszczę!

Autor: Katarzyna Marciniak

#### SZCZENIAK

W gąszczu szczawiu we Wrzeszczu  
klaszczą kleszcze na deszczu,  
szczeka szczeniak w Szczuczynie,  
szepcze szczygieł w szczelinie,  
piszczy pszczoła pod Pszczyną,  
świszcze świerszcz pod leszczyną,  
a trzy pliszki i liszka  
taszczą płaszczę w Szczypliszkach.

Autor: Małgorzata Strzałkowska

## MUSZKA

Mała muszka spod Łopuszki  
chciała mieć różowe nóżki –  
róźdzką nóżki czarowała,  
lecz wciąż nóżki czarne miała.  
– Po cóż czary, moja muszko?  
Ruszę mózdzkiem, a nie róźdzką!  
Wyrzuc wreszcie róźdzkę wróżki  
I unurzaj w rózu nóżki !

Autor: Małgorzata Strzałkowska

## RUMAK

Przez Hrubieszów do Trzebieży  
chyży rumak rżyskiem bieży.  
a że szlaki przez gąszcz wiodą,  
rozkoszuje się przyrodą –  
wśród grzebienic i źdźbeł perzu  
żuk rzep taszczy na pancerzu  
macierzanka woń roztacza,  
para wlecze się ślimacza....  
Poprzez rżysko rumak zmierza,  
Rżeć na rżysku nie zamierza,  
Bo do rżenia nie jest zdolny.  
Tak jak każdy konik polny.

Autor: Małgorzata Strzałkowska

## SZARPACZ

Na poddasze w kamienicy  
(drugie okno od ulicy)  
wpada szarpacz Szczepan Socha,  
który strasznie cza-czę kocha.  
Gdy mnie cza-czy dźwięk osacza,  
wiem, że sprawka to szarpacza,  
który struny szponem szarpie,  
grając cza-czę na swej harfie.  
Ryczą straszne dźwięki cza-czy  
(szarpacz cicho grać nie raczy),



sufit leci na podłogę i w ogóle spać nie mogę!  
Wiem, że cza-cza dla szarpacza  
jest jak góra dla wspinacza,  
lecz niech szarpacz mi wybaczyja nie zniosę dłużej cza-czy!!!  
I dlatego radzę szczerze-brzdąkaj cza-czę na parterze!

Autor: Małgorzata Strzałkowska

### HUCZEK

Hasał huczek z tłuczkiem wnuczka i niechcący huknął żuczka.  
– Ale heca ... – wnuczek mruknął i z hurkotem w hełm się stuknął.  
Leży żuczek, leży wnuczek, a pomiędzy nimi tłuczek.  
Stąd dla huczka jest nauczka, by nie hasać z tłuczkiem wnuczka.

Autor: Małgorzata Strzałkowska

### DŹDŹOWNICA

Dżdżystą porą,  
Mokrym polem,  
Szła dżdżownica z parasolem.  
Drżąca szła  
W ten cichy dzień  
i w słoiku niosła dżem,  
Bo cóż robić  
w dżdżysty dzień?  
Więc najlepiej jadać dżem,  
albo w parasola cieniu  
drzemać przy słoiku dżemu.

Autor: Dorota Gellner

### DŻUNGLA

Co to jest dżungla?  
Dziki las.  
Wejdźmy do dżungli jeden raz.  
Jakiś ptak gwizdże pośród drzew.  
Oj, coś się skrada! – Może lew?  
Przekorek umknął, ile sił  
Szukajcie, dzieci – gdzie się skrył.

(Autor nieustalony)

Cudzoziemcze. Cichy gościu. Czy Ty wiesz,  
że tym świstem, co tu świszczy, wieszczył wieszcz?  
Idąc w ślady za swym wieszczem  
też się w chrzęście świstu streszczę,  
cudzoziemcze. Cichy gościu. Czy wiesz, że  
w czasie suszy suchą szosą, mknąc w pocie,  
na przyczółku przeczekać musisz deszcz  
i szcękając przyzębiam grząźć w błocie,  
bo Ci szadzią przeszły części i cześć.  
Odurzony szarą mżawką i żytem  
szczękościsku doświadczysz co i rusz,  
aż do Bieszczad dotarłszy przed świtem  
w przykrą przełęcz trzeba SIUSIU Wśród burz  
Taszcząc czaszkę swą w puszczy czeluściach,  
możesz szczeznąć przesiąknięty na kość,  
kiścią liści susząc szczątki nagości,  
ściągnąć czarci świerzb, psikus i złość.  
Wtedy czujna szczwana krztyna z pryszczami  
w krzak cię wciśnie, szargając śliczny brzask  
i wszczniesz brzdąca wśród chaszczy i darni  
wrzeszcząc: „Brzydszać niż wasz Przasnysz przy dżdżach!”.  
Uciekając jeśli będziesz się szastał,  
jakimś szlakiem zwiększając szorstkość stóp,  
chcąc się podszyć pod Mieszka i Piasta,  
to wszczniem partię – „Nasza szosa” – is trupa.  
Dzierżąc żerdzie podniosiem ciśnienie  
„Precz z szos! Precz! Cudzoziemcy psia ich mać!  
Dziś wskroś cię prapszeniczne współplemię  
pójdzie isć – jak dojdzie, stanie prać!”.  
Suchą szosą w czasie suszy, mknąc w pocie,  
dojrzyś w rzeki skaczących dziewic sznur  
za to, że Ty dziś śmiałżeś w swym wozie  
przestrzeń szos psuć – czysta hańba Twych kół!  
Szepty mężczyzn za brzuchami spod koszul  
rozszarpanych Rejtanem pośród szos,  
strzępiąc płótno zamruczą na głosy:  
„Na guzikach naszych w poślizg wpadnie gość!”.

Jeśli zechcesz na szosie choć postać,  
 bo Ci jaźń zassie w lędźwiach, ziąb i szadz,  
 przeczekamy na szlaku przy wrzosach  
 prapszenicznej kiść grzeczności Ci dać.  
 Jeśli coś Cię zatrzyma przy Pszczyńsku  
 – masz ci los! W suchej szosie wraza żerdź!  
 przyczaimy cicho się w Szczebrzeszyńskim,  
 tam gdzie chrząszcze w garść się wzięły – w trzcinach śmierć!

### 2.3. CECHY GŁOSEK

**Ćwiczenie 5.** *Określ spółgłoski występujące w podanych wyrazach według kryterium artykulacyjnego.*

wyraz	spółgłoska	cechy artykulacyjne
wy		
sam		
trzy		
żył		
kwiat		
czyścisz		

## 2.4. LITERY I GŁOSKI

**Ćwiczenie 6.** *Ile liter zawierają wymienione wyrazy? Jakie to są litery? Ile głosek zawierają poniższe wyrazy? Jakie to są głoski?*

wyraz	litery	głoski
list	l i s t (4)	[lʹ] [i] [s] [t] (4)
czytać		
rzeka		
nagi		
październik		
deszcz		
choroba		
marznąć		
marzyć		
rzeć		
cień		
dzień		
dnia		
kiedy		
piosenka		
przyjaźń		
herbata		
chwila		
ojciec		
Maria		

wyraz	litery	głoski
dęby		
dąb		
wąż		
sędzia		
błąd		
bąk		
często		
pączek		
miesiąc		
miesięczny		
kwiat		
przez		
bez		
krzak		
trzy		
babka		
twarz		
szedł		
kino		
misie		

**Ćwiczenie 7.** Wskaż wyrazy, w których podkreślone litery oznaczają:

- dwuznak (połączenie dwóch liter odpowiadające jednej głosce),
- trójznak (połączenie trzech liter odpowiadające jednej głosce),
- grupę osobnych głosek (spółgłosek).

wyraz	dwuznak	trójznak	Grupa spółgłosek
nad <u>z</u> ieja		+	
pod <u>z</u> wonne			
nad <u>z</u> wyczaj			
nad <u>z</u> iemny			
nad <u>z</u> mysłowy			
nad <u>z</u> orca			
nad <u>z</u> iany			
nad <u>z</u> wigać się			
bud <u>z</u> et			
od <u>z</u> ąłować			
od <u>z</u> egnać się			
od <u>z</u> ić			
<u>d</u> zez			
od <u>z</u> ywianie			
<u>d</u> żem			
od <u>z</u> naczenie			
nad <u>z</u> ienie			
od <u>z</u> ew			
od <u>z</u> iać			
pod <u>z</u> iobać			
od <u>z</u> ież			
od <u>z</u> ierać			
od <u>z</u> yskać			
od <u>z</u> ywać się			
przed <u>z</u> jazdowy			
przed <u>z</u> ierać			
przed <u>z</u> ieurawić			

przed <u>ź</u> niwny			
pod <u>z</u> amcze			
pod <u>z</u> biór			
pod <u>z</u> iękować			
pod <u>z</u> iurawić			
pod <u>z</u> espół			
pod <u>z</u> ielić			
pod <u>z</u> estaw			
pod <u>z</u> iał			
pod <u>z</u> wrotnikowy			
pod <u>z</u> egacz			
pod <u>z</u> yrować			
skar <u>z</u> zyć			
kar <u>z</u> ący			
dzier <u>z</u> zyć			
<u>z</u> reć			
<u>r</u> zeć			
<u>r</u> zec			
dr <u>z</u> eć			
dr <u>z</u> eć			
<u>r</u> zymski			
sier <u>z</u> ant			
szar <u>z</u> a			
mar <u>z</u> nać			
mar <u>z</u> yc			
mierz <u>z</u> wić			
mierz <u>z</u> yc			
hiper <u>z</u> wolennik			
hiper <u>z</u> abawny			
super <u>z</u> biornikowiec			
super <u>z</u> elazo			

**Ćwiczenie 8.** Podaj pisownię wyrazów, które mają następujące brzmienie. Są to homofony.

wymowa	zapis ortograficzny
[może]	1. morze    2. może
[lut]	
[xut]	
[xart]	
[stuk]	
[kot]	
[xoć]	
[tempo]	
[m`jeć]	
[ruś]	
[važyc]	
[kaś]	
[pot]	
[rat]	
[kšyk]	
[maže]	
[spšedaš]	
[pracuje]	

**Ćwiczenie 9.** W podanych tekstach wskaż homofony.

Gąski swe, Agato, skub.

Już się zaczął pierza skup.

Gdzieś się rozległ głośny stuk.

To się zwalił pierza stóg.

Pif paf, zginał paw.

Padł wśród traw.

Co za traf!

Położ nóż na stole, a nuż się przyda?

Chłopi przeszli rzekę w bród, nie zamoczyli bród i z nóg zmyli brud.

Ja nie jestem praworządny, ja jestem prawoządny.

zapis ortograficzny		wymowa
1. skub!	2. skup	[skup]

**Ćwiczenie 10.** *Jakie głoski odpowiadają podkreślonym literom w poniższych słowach?*

litera (litery)	głoska	litera (litery)	głoska
<u>z</u> abawa	[z]	sie <u>đ</u>	
wó <u>z</u>	[s]	<u>h</u> erbata	
<u>r</u> zeka		<u>ch</u> oroba	
mar <u>z</u> nie		pa <u>ż</u> dziernik	
kr <u>z</u> ak		cho <u>d</u> źcie	
<u>ż</u> aba		<u>z</u> iele	
w <u>ą</u> ż		we <u>ź</u> my	
sie <u>ć</u>		<u>z</u> ima	
<u>d</u> om		<u>s</u> owa	
s <u>a</u> d		kó <u>z</u>	
gł <u>o</u> wa		<u>k</u> ura	
wróg		<u>g</u> óra	
<u>w</u> ojna		ka <u>s</u> zka	
twó <u>j</u>		ry <u>ż</u>	
<u>b</u> ar		gor <u>z</u> ki	
bab <u>k</u> a		mor <u>z</u> e	
chle <u>b</u>		być mo <u>ż</u> e	
wie <u>d</u> za		ka <u>ż</u> e ( <i>kazać</i> )	
powie <u>d</u> z		ka <u>r</u> zę ( <i>karać</i> )	
<u>d</u> zień		mu <u>r</u>	
wie <u>d</u> źma		mó <u>r</u>	
staw		po <u>m</u> arzę ( <i>pomarzyć</i> )	
Leopold Staff		sie <u>ć</u>	
po <u>m</u> ażę ( <i>pomazać</i> )		Bo <u>h</u> dan	



## 2.5. FUNKSJE LITERY i

**Ćwiczenie 11.** *Jakim głosem odpowiada litera i w podanych wyrazach?*

wyraz	[i]	[i]	Ø	wyraz	[i]	[i]	Ø
siwy	+			siadł			
zoologia		+		siedzieć			
się			+	kiosk			
siła				geografia			
mówią				bił			
mówimy				siedem			
radio				diabeł			
Małgosia				mili			
zima				zioła			
Maria				igła			
Mania				Idzi			
mania				piesek			

**Ćwiczenie 12.** *Uzupełnij podane słowa literami i lub j.*

*Jak wymawiane są słowa pochodzenia obcego kończące się na*

*-sja (Prowansja),*

*-cja (Francja),*

*-zja (daglezja),*

*a jak słowa rodzime na -sia (Małgosia),*

*-cia (babcia), -zia (Kazia)?*

lekc....a	kop....a	rew....a
emal....a	akc....a	mis....a
arm....a	Gruz....a	mis....a (dopełniacz l. poj. <i>miś</i> )
Lid....a	eleg....a	maf....a
ses....a	wiz....a	rac....a
b....olog....a	fur....a	Angl....a
koroz....a	diskus....a	Norweg....a
pens....a	d....alog	Szwajcar....a
Arab....a	Szwec....a	Gdyn....a

**Ćwiczenie 13.** *Jakie litery odpowiadają następującym głoskom:*

<b>głoska</b>	<b>litera (litery)</b>	<b>przykład</b>
[ń]	ń ni	mińmy nikt
[t]		
[f]		
[š]		
[ž]		
[p]		
[x]		
[ž]		
[g]		
[ć]		
[ś]		
[m´]		
[i]		
[c]		
[u]		
[e]		
[o]		

## 2.6. WYMOWA SAMOGŁOSEK NOSOWYCH

### Na końcu wyrazu (w wygłosie)

pisownia	wymowa	przykład
-ą	[õ] [ẽ]	[id õ] [id ẽ]
-ę	(z lekką nosowością) lub [e]	[ide]

### Środku wyrazu (w śródgłosie)

pisownia	wymowa	przykład
-ą + ł -ę + ł, l	[o] [w] [e] [w] lub [õ] [w] [ẽ] [w] [l']	[vźow] [vźewa] [vźel`i]
-ą , -ę + s, z, sz, ź, ś, ź, f, w, ch	[õ], [ẽ] + głoska szczelinowa	[võski] [kēs] [mēžny] [krõžyc] [čēśc] [v`iēžeńe] [võvus] [võxać]
-ą , -ę + p, b	[om], [em] + [p], [p`], [b], [b`]	[gũemboko] [domp] [gũemb`i_ei] [komp`i_el]
-ą , -ę + d, t, dz, c	[on], [en] + [d], [t], [z] [c]	[pam`i_entać] [p`i_eńonze]
-ą , -ę + cz	[om], [em] + [č]	[pońček] [meńčyc]
-ą , -ę + dź, dzi, ć, ci	[oń], [eń] + [ź], [ć]	[beńże] [potrońcić]
-ą , -ę + k, g	oŋ , eŋ + [k] [g]	[peŋkać] [ćoŋgnońć] [śeŋgać]

**Ćwiczenie 14.** *Jakie głoski odpowiadają literom ą i ę w następujących wyrazach:*

<b>słowo</b>	<b>litera</b>	<b>pozycja</b>	<b>głoska (głoski)</b>
dęby	-ę-	przed [b] (spółgłoską dwuwargową)	[em]
dąb			
bęben			
trąba			
pieniędzy			
goręcej			
w rzędzie			
mądry			
szczęście			
wąs			
pąk			
męża			
węch			
wąwóz			
wzięli			
wziął			
wziąć			
węszyć			

## 2.7. DŹWIĘCZNOŚĆ I BEZDŹWIĘCZNOŚĆ

Wymowa spółgłosek i grup spółgłoskowych. Wymowa niektórych grup spółgłoskowych (w ujęciu normatywnym)

1. Spółgłoski w grupie są wymawiane identycznie pod względem ich dźwięczności:

- dźwięczna + dźwięczna, np. [proźba] [jagby],
- bezdźwięczna + bezdźwięczna, np. [bapka] [kšyvy] [pšykry].

2. Niektóre grupy głosek

grupa	wymowa bardzo staranna	wymowa staranna
[tš] <i>trzeba</i>	[tšeba]	[čšeba]
[dž] <i>drzewo</i>	[dževo]	[žževo]
[stš] <i>spostrzegać</i>	[sposťšegać]	[spoščšegać]
[tc] <i>matce, dowódca</i>	[matce], [dovutca]	[macce], [dovucca]
[tč] <i>doświadczenie</i>	[došf`iatčeńe]	[došf`iaččeńe]
[fstf] <i>językoznawstwo</i>	[ižzykoznafstfo]	[ižzykoznaštfo]
[fsk`i] <i>ojcowski</i>	[oičofski]	[oičoski]
<i>-izmie o kapitalizmie</i>	[o kap`ital`izm`i_e]	[o kap`ital`izm`i_e]
[sć] <i>rozcinać</i>	[rościnać]	[rosćinać]
[z ź] <i>zdziwaczeć</i>	[žživačeć]	[zživačeć]

**Ćwiczenie 15.** *W poniższych wyrazach określ grupy spółgłosek pod względem ich dźwięczności.*

wyraz	grupa spółgłosek bezdźwięcznych	grupa spółgłosek dźwięcznych	grupa niejednorodna pod względem dźwięczności
bitwa	[b`itfa]		
także			
twardy			
piszże!			
liczba			
krzyk			
wstążka			
jakby			
prośba			
gwiazd			
przechadzka			
sprzedaż			
otwierać			
choćby			
kupże!			
czwartek			
klechda			
rybka			
байдże!			
ludzki			
sprzeciw			
liczb			
zhańbić			
байдмы			
Bohdan			
praca			
altana			
pułk			
jabłko			
nerka			
sosna			

**Ćwiczenie 16.** *Jakie głoski bezdźwięczne odpowiadają podanym głoskom dźwięcznym:*

<b>głoska dźwięczna</b>	<b>przykład</b>	<b>głoska bezdźwięczna</b>	<b>przykład</b>
[b]	[baba]	[p]	[bapka]
[d]			
[g]			
[v]			
[z]			
[ʒ]			
[ʒ]			
[ʒ]			
[ʒ]			
[i]			
[l]			
[u]			
[m]			
[n]			
[r]			

Spółgłoski podwójne (geminaty)

<b>grupa</b>	<b>wymowa bardzo staranna z przedłużoną artykulacją jednej głoski</b>	<b>wymowa staranna z wyraźnym zaznaczeniem odrębności każdej z głosek</b>
[nn] <i>Annaa, panna</i>	[a•na] [pa•na]	[anna] [panna]
[kk] <i>lekka</i>	[le•ka]	[lekka]
[šš] <i>niższy</i>	[ní•šy]	[níššy]

## 2.8. SYLABA. AKCENT. INTONACJA

**Ćwiczenie 17.** Podziel podane niżej wyrazy na sylaby.

Określ strukturę fonetyczną sylab, tzn. opisz skład głoskowy poszczególnych sylab za pomocą symboli: C = dowolna spółgłoska, V = dowolna samogłoska.

Wskaż sylabę akcentowaną (podkreślając ją).

wyraz	sylaby	struktura fonetyczna sylab
rower	<u>ro</u> -wer	CV-CVC
chrzest		
chrtami		
drzewo		
deszcz		
dłuższy		
iskra		
nocleg		
przedstawić		
nadrobić		
poprawić		
Francja		
Maria		
Marii		
morski		
poczta		
sprawozdawca		
niedźwiedź		
marznąć		
autor		
pauza		
Zeusowi		
Mateusz		
nauka		

wyraz	sylaby	struktura fonetyczna sylab
deszczu		
deszczyki		
nieborak		
panna		
Jagiełło		
chudeusz		
liceum		
licea		
warstwa		
Turcja		
bezbронny		
obfity		
hipokryzja		
podręcznik		
wzrost		
zgryźć		
willa		
miękki		
rzeźba		
inauguracja		
adaptacja		
adiunkt		
otwór		
dziennikarz		



**Ćwiczenie 18.** *Przeczytaj na głos podane teksty. Zwróć uwagę na miejsce akcentu.*

*Pewien żarłok nienażarty  
raz wygłodniał nie na żarty  
i wywiesił szyld na płocie  
że ochotę ma na płocie.*

*Tutaj na brak ryb narzeka,  
bo daleko rybna rzeka.*

*Więc się zgłosił pewien żebrak  
i rzekł żarłokowi, że brak  
płoci, karpi oraz śledzi,*

*ale rzeki pilnie śledzi  
i gdy tylko będzie w stanie,  
to o świcie z łóżka wstanie,  
po czym ruszy na Pomorze  
i w zdobyciu ryb pomoże...*

*Odtąd żarłok nasz jedynie  
zamiast smacznych ryb je dynie.*

[Jerzy Ficowski Dziwna rymowanka]

### ***Klityki***

**Ćwiczenie 19.** *W podanych zdaniach wskaż enklityki i proklityki.*

Znaszli ten kraj?

Piotr jest bez serca.

Ten pan nie jest dobry.

Już czas na nas.

Czy masz czas?

Dzwonił, gdy mógł.

Mam tu pięć czy sześć książek.

Ni to, ni owo.

Co chwila ktoś wchodzi.

Gdzież to uciekasz?

Jak chcesz, to jedź.

Im więcej, tym lepiej.

Daj mi go.

Umyj się, Aniu.

Nie chcę się z tobą spotykać.  
Nie było go tam.  
Nie wzięliśmy z sobą drobnych.  
Powiniennem to wiedzieć.  
Poszedłbyś już do domu.  
Czy miałbyś coś przeciwko temu?  
Chodź no tu!  
Idźże do diabła!  
Trzeba by wreszcie przeczytać tę książkę.

**Ćwiczenie 20.** *Przeczytaj na głos wiersz, zwracając uwagę na akcent. W jakich formach gramatycznych czasowników akcent pada na inną sylabę niż przedostatnia?*

*Patrzcie, to bardzo  
wysoka szafa;  
Mogłaby w szafie  
mieszkać żyrafa.  
W wielkich szufladach  
starej komody  
żyłby z rodziną  
groźny krokodyl.  
Na żyrandolu,  
gdzieś u pułapu,  
bujaloby się  
stado pstrych papug.  
W wannie, do morskiej  
podróży skory,  
parskałby głośno  
srebrny wieloryb.  
Spełniłyby się  
wszystkie te dziwy,  
gdyby zakwitły  
różą pokrzywy.*

[Tadeusz Kubiak *Dziwy*]

## *Intonacja*

**Ćwiczenie 21.** *Jaka intonacja odpowiada znakom interpunkcyjnym użytym w poniższych tekstach? Przeczytaj te teksty na głos.*

Precz z moich oczu! Posłucham od razu.

Precz z mego serca! I serce posłucha.

Precz z mej pamięci! Nie, tego rozkazu

Twoja i moja pamięć nie posłucha.

[Adam Mickiewicz \*\*\*]

– Witam szanownego pana. Polskie Radio. Słówek do mikrofonu... Jak pan widzi sytuację w kraju?

– Figlarz! Za Franciszka Józefa to i owszem, proszę bardzo, ale od tamtej pory... he, he, he, he! Więc zmień pan temat. Ukłony dla żony. Adieu!

[Jan Krzysztoń *Obłąd* T. 1]

– Jeżeli nam nikt nie pomoże, znikniemy z mapy świata. Boże, jak to było niedawno...

– Co? – bąknąłem. Absorbowała mnie bez reszty zawartość bomboniery.

– Niepodległość... Co za radość... i znowu ... – matka zamilkła, żeby się nie rozpłakać.

[Jerzy Stefan Stawiński *Młodego warszawiaka* zapiski z urodzin]

– Właściwie to się znamy – powiedziała.

On spojrział na nią szybko, ale jej twarz z nikim mu się nie kojarzyła.

– Tak? – spytał uprzejmie.

– Tak – odrzekła. – Spotkaliśmy się już w Paryżu.

[Maria Nurowska *Panny i wdowy*]

– Anno! Co ty wyprawiasz!

– Ty wysłałaś list do Cypriana! Ty jesteś winna jego śmierci! Wynoś się stąd, ty więdźmo, ty piekielna starucho!

[Maria Nurowska *Panny i wdowy*]

– Jest pan żonaty? – spytała.

– Nie – odpowiedział krótko.

– A był pan?

- Dlaczego kobiety są takie ciekawe? – spytał, unosząc wzrok znad rękopisu.
- To pytanie zadał już sobie Adam, gdy go wypędzano z raju.

[Maria Nurowska *Panny i wdowy*]

- Jeszcze dziś przyniesiesz mi tę książkę!

Niezlomny obrońca wolności i godności człowieka cieszył się wielkim autorytetem moralnym... jedynie wśród najbliższych.

[Jan Zygmunt Jakubowski]

- Nie miałam okularów. On wyszedł o czwartej, prawda?
- Kiedy obiad będzie gotowy?
- Około szóstej?
- Czy nie zechciałbyś otworzyć okna?
- Miałbym do pani prośbę... czy... mogłaby pani przesłać mojej żonie list, w kopercie zaadresowanej pani ręką. Bardzo mi na tym zależy...

[Maria Nurowska *Panny i wdowy*]

- Chodźmy – powiedziała. – Pokażesz mi miasto.
- Nie chcesz się odświeżyć po podróży? – spytał.
- Szkoda czasu, chodźmy!

[Maria Nurowska *Panny i wdowy*]

## Ćwiczenie 22.

Pewien były aktor teatru Stanisławskiego opowiadał mi, jak na egzaminie wstępnym słynny reżyser kazał mu powtórzyć zwrot *d z i s w i e c z o r e m* na czterdzieści sposobów, z różnymi odcieniami ekspresywnymi. Zrobił on spis czterdziestu sytuacji emocjonalnych, a następnie wypowiedział zwrot w sposób odpowiedni do każdej sytuacji, słuchacze zaś musieli rozpoznać daną sytuację na podstawie zmiany formy dźwiękowej tych samych dwóch słów.

[Roman Jakobson *Poetyka w świetle językoznawstwa*]

*Powiedz na 10 sposobów następujące wyrażenia:*

dzień dobry  
cieszę się, że cię widzę  
dziękuję ci za pomoc  
nie rób tego

**Ćwiczenie 23.** *Podane zdanie powiedz tak, by wyrażało ono następujące uczucia i postawy:*

Jesteś w domu. *stwierdzenie*

Jesteś w domu? *zdziwienie*

Jesteś w domu! *polecenie*

Jesteś w domu!!! *oburzenie*

Jesteś w domu!? *żal i zazdrość*

Jesteś w domu?! *ironia*

**Ćwiczenie 24.** *Przeczytaj podane teksty tak, by uwzględnić przedstawione w nich postawy i stany emocjonalne.*

Marlena Dietrich, sławna amerykańska aktorka filmowa pochodzenia niemieckiego, bardzo nie lubiła podróży morskich.

Wybierając się kiedyś do Europy, wykupiła kabinę trzeciej klasy.

Jej przyjaciele byli oburzeni:

– Gwiazda tej miary nie może pływać trzecią klasą!

– Zapewniam was, że w pierwszej będę również chorować – odparła Marlena – tylko znacznie drożej.

W czasie swojej podróży po Rosji Aleksander Dumas ojciec przybył do jednego z większych miast, w którym właściciel dużej księgarni zaprosił go do obejrzenia swojego księgozbioru.

W dzień przed wizytą księgarz polecił zapłacić regały wyłącznie dziełami dostojnego gościa.

Po przybyciu do księgarni zdumiony Dumas zapytał:

– A gdzie się podziały książki innych autorów?

– Wy... wyprzedane... – wyjąkał stremowany i zmieszany księgarz.

Siedząc przy stoliku w wagonie restauracyjnym, Albert Einstein wziął do ręki jadłospis, ale w tym momencie przypomniał sobie, że zostawił w przedziale okulary.

Zwrócił się więc do kelnera:

– Bardzo proszę przeczytać mi menu...

Kelner ze zdziwieniem przeczytał, lecz w kuchni zwierzył się kolegom:

– Ten Einstein taki niby uczony, a nawet nie umie czytać!

Przed drzwiami sypialni królowej angielskiej Elżbiety I wielu ludzi klęczało, modląc się o jej życie. Królowa walczyła o nie do ostatniej chwili.

Otoczona przez najlepszych lekarzy, zmagala się ze śmiercią. Chciała żyć.

Gdy poczuła jednak, że koniec zbliża się nieuchronnie, zacisnęła pięści i ze złości krzyknęła:

– Cały mój dobytek za jedną chwilę życia!

Londyn 1943 roku. Charles de Gaulle ostro krytykuje swojego komisarza do spraw zagranicznych Dejeana. Ten nie wytrzymuje i odpowiada:

– Panie generale, jestem równie dobrym patriotą i równie dobrym Francuzem jak pan.

Na to de Gaulle delikatnie:

– Wiem, wiem, Dejean, że jest pan równie dobrym patriotą i Francuzem jak ja...

I z furją:

– ... ale nie jest już pan więcej komisarzem do spraw zagranicznych. Żegnam.

Francuski aktor, pisarz i reżyser filmowy Sacha Guitry, będąc kiedyś na obiedzie w gronie znajomych, zapytał:

– Kiedy człowiek dowiaduje się, że się starzeje?

I odpowiedział z uśmiechem:

– Gdy dziewczyna, z którą flirtuje, powie: Nie znoszę młokosów!

Sławny pisarz amerykański Ernest Hemingway był kilkakrotnie żonaty. Gdy po raz pierwszy wstępował w związek małżeński, nie miał jeszcze ani sławy, ani majątku, a za swoje utwory otrzymywał bardzo skromne honoraria. Podczas wesela ktoś pochwalił pannę młodą:

– Jest bardzo ładna – powiedział – a jej suknia to prawdziwy poemat!

– Nie! – zawołał oburzony pisarz. – To 29 poematów, 30 opowiadań i cały dramat!

Amerykański humorysta Bob Hope opowiadał kiedyś na przyjęciu:

– Ciocia moja zawsze była niezadowolona z prezentów. Dzieci, nie chcąc się narazić na krytykę, w tym roku zebrały swoje oszczędności i ofiarowały jej banknot pięćdziesięciodolarowy w kopercie. Ciocia wyjęła banknot, spojrzała z niesmakiem i rzekła:

– Generał Grant!!! Najgorszy prezydent, jakiego kiedykolwiek mieliśmy.

W czasie przyjęcia dla nowo akredytowanego przy Stolicy Świętej dyplomaty gość zapytał papieża, ilu ludzi pracuje w Watykanie.

– Och, nie więcej niż połowa – odpowiedział Jan XXIII, mrużąc oko.

Było to pod Austerlitz. Napoleon dyktował rozkaz. Nagle w pobliżu upadł granat, zasypując cesarza deszczem piasku i odłamków. Przestraszeni oficerowie rzucili się na ratunek.

– Nic mi się nie stało! – zawołał wesoło Napoleon. – Właśnie potrzebowałem piasku do osuszenia rozkazu.

Słynny filozof niemiecki Immanuel Kant miał iść na pogrzeb swego przyjaciela. Punktualnie o godzinie 17 kazał lokajowi przypomnieć sobie o tym. Przychodzi lokaj:

– Proszę pana, już czas.

– Dobrze, za chwilę!

Po chwili lokaj znów przypomina mu o wyjściu na pogrzeb. Kant odpowiada ze zniecierpliwieniem:

– Nie mam teraz czasu, pójdę innym razem!

Kiedyś dwaj synowie francuskiego pisarza André Maurois wzięli tom encyklopedii i zaczęli go przeglądać.

– Tatusiu – zawołał nagle młodszy – co to znaczy: Diderot 1713-84.

Zanim pisarz zdążył odpowiedzieć, starszy odrzekł:

– Nie wiesz, że to jest numer telefoniczny!

Francuski malarz i grafik Bernard Buffet został zaproszony do pewnego dygnitarza, który oprowadzając go po domu z dumą w głosie, mówi:

– Te wszystkie obrazy, które pan widzi, namalowałem sam.

Po chwili, przypominając sobie, z kim ma do czynienia, gospodarz tłumaczy się skromniejszym już głosem:

– Ale uważam to za stratę czasu....

– A płótna i farby pan nie liczy? – bez skrępowania spytał Buffet.

Pewien młody fizyk, znalazłszy się w pracowni Nielsa Bohra, zauważył przybitą nad drzwiami podkowę.

– Czyżby pan był przesądny, panie profesorze? – zapytał gość.

– Nigdy w życiu! – zawołał wielki uczoney i dodał: – Słyszałem tylko, że to przynosi szczęście nawet wtedy, kiedy człowiek w te głupstwa nie wierzy.

Wracając ze spaceru, Johannes Brahms i towarzyszący mu przyjaciel zatrzymali się przed domem kompozytora. Przyjaciel powiedział:

– Tutaj po twojej śmierci zostanie umieszczona tablica...

Brahms przerwał mu:

– A jakże, a jakże, z napisem: „Mieszkanie do wynajęcia”.

Francuski piosenkarz Gilbert Bécaud opowiadał w towarzystwie, że na ulicy zaczepił go dobrze już podpity mężczyzna, pytając o godzinę.

Gdy usłyszał odpowiedź, złapał się za głowę:

– Chyba oszaleję! – krzyknął. – Przez cały dzień ciągle pytam i za każdym razem słyszę inną odpowiedź!

[Anegdoty z tomu: *1000 anegdot o wielkich ludziach*]





## LITERATURA

1. Badyda E. Rzedzicka S. Fonetyka języka polskiego w ćwiczeniach. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego. 2014. 276 s.
2. Cegieła A., 1996, Norma wzorcowa i norma użytkowa komunikacji we współczesnej polszczyźnie, [w:] O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny, red. J. Miodek, Wrocław.
3. Cegieła A., Markowski A., 1986, Z polszczyzną za pan brat, Warszawa.
4. Dłuska M., 1983, Fonetyka polska. Articulacje głosek polskich, Kraków.
5. Dubisz S. (red.), 1997, Nauka o języku dla polonistów, Warszawa.
6. Dunaj B., 2003, Zagadnienia poprawności językowej. 1. Wymowa samogłosek nosowych, „Język Polski” LXXXIII, z. 2.
7. Dunaj B., 2006, Zasady poprawnej wymowy polskiej, „Język Polski” LXXXVI, z. 3, s. 161-172.
8. Karpowicz T., 2015, Kultura języka polskiego. Wymowa, ortografia, interpunkcja, Warszawa.
9. Kołaczek E. Testuj swój polski. Fonetyka. Kraków: Prolog. 2017. 166 s.
10. Koneczna H., 1965, Charakterystyka fonetyczna języka polskiego, Warszawa.
11. Maciołek M., Tambor J. Głoski polskie. Przewodnik fonetyczny dla cudzoziemców i nauczycieli uczących języka polskiego jako obcego. Katowice: Uniwersytet śląski. Wydawnictwo Gnome. 2018. 133 s.
12. Madejowa M., 1992, Zasady współczesnej wymowy polskiej (w zakresie samogłosek nosowych i grup spółgłoskowych) oraz ich przydatność w praktyce szkolnej, „Język Polski”, z. 2-3.
13. Madelska L. Posłuchaj, jak mówię. Materiały do ćwiczenia słuchu i wymowy dla dzieci oraz dorosłych, uczących się języka polskiego jako obcego. Wiedeń: Artjam-studios. 2010. 80 s.
14. Madelska L., Witaszek-Samborska M., 2000, Zapis fonetyczny. Zbiór ćwiczeń, Poznań.
15. Majewska-Tworek A. Szura, szumi i szeleści. Ćwiczenia fonetyczne nie tylko dla cudzoziemców. Wrocław: Oficyna wydawnicza ATUT – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, 2010. 141 s.

16. Markowski A., 2005, Kultura języka polskiego. Teoria. Zagadnienia leksykalne, Warszawa.
17. Miodek J., 1984, Kultura języka w teorii i praktyce, Wrocław.
18. Miodek J., 1998, Rozmyślajcie nad mową!, Warszawa.
19. Myszka A. (red.), 2019, Głos – język – komunikacja 6: Młodzi mają Głos, Rzeszów (współredaktor: Katarzyna Bienkowska), ss. 272.
20. Myszka A., 2014, „Prezenterzy powinni być samą doskonałością”. Wymowa staranna współczesnych dwudziestolatków – rekonesans badawczy, [w:] Kultura mówienia dawniej i dziś, red. M. Kułakowska, A. Myszka, Rzeszów 2014, s. 190-204.
21. Myszka A., 2014, Wymowa grup spółgłoskowych – znajomość normy a realizacja (badania sondażowe), [w:] Głos – język – komunikacja, red. A. Myszka, Rzeszów 2014, s. 97-110.
22. Myszka A., 2015, Pięć szeregów głosek dentalizowanych? O półpalatalnych głosekach szeregów szumiącego i ciszącego, „Logopedia Silesiana” 4, s. 170-182.
23. Myszka A., 2018, Emisja głosu w kształceniu nauczycieli (rozważania na marginesie książki Agnieszki Płusajskiej-Otto), [w] Głos – Język – Komunikacja 5: W obliczu emocji, red. A. Myszka, K. I. Bienkowska, Rzeszów, s. 176-188.
24. Nagórko A., 1996, Zarys gramatyki polskiej, Warszawa.
25. Ostaszewska D., Tambor J. Fonetyka i fonologia współczesnego języka polskiego. Warszawa: Wydawnictwo naukowe PWN. 2000. 142 s.
26. Strutyński J., 1995, Gramatyka polska część 1. Wprowadzenie. Fonetyka, Fonologia, Kraków.
27. Tambor J. Fonetyka i fonologia współczesnego języka polskiego. Ćwiczenia. Warszawa: Wydawnictwo naukowe PWN. 2007. 187 s.
28. Wierzchowska B., 1980, Fonetyka i fonologia języka polskiego, Warszawa.
29. Wiśniewski M., 1997, Zarys fonetyki i fonologii współczesnego języka polskiego, Toruń.
30. Кравчук А. Читаємо польською, або Практична фонетика польської мови: посібник. Львів: Видавничий центр ЛНУ імені Івана Франка, 2005. 90 с.

Міністерство освіти і науки України  
Кам'янець-Подільський національний університет імені Івана Огієнка

Навчальне електронне видання

FONETYKA JĘZYKA POLSKIEGO  
(TEORIA I ĆWICZENIA)  
**ФОНЕТИКА ПОЛЬСЬКОЇ МОВИ**  
**(ТЕОРІЯ І ПРАКТИКА)**  
НАВЧАЛЬНО-МЕТОДИЧНИЙ ПОСІБНИК

Електронне видання

Укладач:

**СТАХНЮК Наталія Олександрівна,**

*кандидат філологічних наук, доцент, завідувач кафедри слов'янської філології  
та загального мовознавства Кам'янець-Подільського національного університету  
імені Івана Огієнка*

---

Підписано 11.10.2024. Гарнітура «Times New Roman».  
Об'єм даних 2,7 Мб. Обл.-вид. арк. 3,2. Зам. № 1133.

Видавець і виготовлювач Кам'янець-Подільський національний університет  
імені Івана Огієнка, вул. Огієнка, 61, м. Кам'янець-Подільський, 32300

Свідоцтво про внесення до державного реєстру суб'єктів видавничої справи  
серії ДК № 3382 від 05.02.2009 р.